Nr. 63. Niedziela, 17 Marca 1912. Rok 102.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty

Telefon Redakcyi Nr. 80.

Prenumerata

zamiejscowo:				miejscowo:			
rocznie	32 K,	ćwierćrocznie	8 K — h,	rocznie	24 K,	ćwierćrocznie	6 K,
półrocznie	16 K,	miesięcznie	2 K 70 h,	półrocznie	12 K,	miesięcznie	2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 50 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 29 h. „Przewodnik" prenumerowany osobno kosztuje 5 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 25 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 20 hal., nadesłane po 30 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Kuczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

P. Minister spraw wewnętrznych zamianował sekretarza Rządu krajowego, Eugeniusza Tarnowieckiego, starostą, a komisarza powiatowego, Aleksandra Kobylańskiego, sekretarzem Rządu krajowego na Bukowinie.

Ministerstwo handlu zamianowało konceptowego praktykanta pocztowego, Włodzimierza Lesieckiego, koncypistą pocztowym dla okręgu galic. dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie zamianował oficyała kancelaryjnego, Franciszka Kudelskiego w Krakowie, starszym oficyałem kancelaryjnym w sądzie krajowym w Krakowie.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie zamianował kancelistę, Juliana Luberdowicza w Nowym Targu, oficyałem kancelaryjnym.

L. VIII. a 1329/17.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że z powodu projektowanej regulacyi górnego biegu potoku Krośnicy, oraz jego dopływów, a to potoków: Cyrhla, Grywałd, Węgliska, Polenicki, Toporzysko i Podoły odbędzie się wodno-prawne dochodzenie wraz z rozprawą ekspropryacyjną w Krościenku i Grywałdzie dnia 12 kwietnia 1912 roku i rozpocznie się w powyższym dniu o godzinie 9 przed południem obejściem uregulować się mającej przestrzeni.

Komisya zbierze się w urzędzie gminnym w Krościenku.

Wykazy gruntów, które mają być wywłaszczone, wraz z planami, wyłożone będą, stosownie do przepisu § 14 ustawy z 18 lutego 1878 Dz. p. p. nr. 30, w urzędach gminnych w Krościenku i Grywałdzie i w kancelaryach obszarów dworskich w Krościenku i Grywałdzie, a projekt w starostwie w Nowym Targu, począwszy od dnia 25 marca 1912, przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw projektowi, względnie zamierzonemu wywłaszczeniu, można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa w Nowym Targu, lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione, a interesowani będą uważani za zgadzających się z zamierzonemi robotami i potrzebnem do tego wywłaszczeniem.

Z c. k. Namiestnictwa:
Ustyanowski w. r.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 16 marca.

Dokumenty legitymacyjne dla robotników sezonowych.

Streszczona już przez nas w krótkości wczoraj odpowiedź P. Ministra spraw wewnętrznych bar. Heinolda, dana na posiedzeniu Izby d. 14 b. m., na wniesioną przez pp. K. Lewickiego, Okuniewskiego, Petruszewicza i tow. interpelacyę w sprawie rzekomego ograniczenia poręczonego ustawami zasadniczemi prawa swobodnego wyjazdu galicyjskich robotników sezonowych, opiewa, jak następuje:

Już w roku 1908 uznało Ministerstwo spraw wewnętrznych za konieczne oznajmić Namiestnictwu we Lwowie, a później także wszystkim innym władzom krajowym we Lwowie, że książeczki robotnicze i służbowe, które w myśl przepisów wprowadzono w życie, są zasadniczo dokumentami legitymacyjnymi dla osób pracujących wewnątrz Państwa i mają być wystawiane tylko dla nich, lecz nie dla owych osób, które wogóle w kraju nie zamierzają brać roboty, a chcą natychmiast udać się do roboty zagranicę; dalej, że jest zresztą dla osób jadących do roboty zagranicę o wiele korzystniej, jeżeli zamiast książeczek robotniczych lub służbowych zaopatrzone są w paszporty podróżne, ponieważ paszporty są zagranicą powszechnie znane, a przeto jako dokumenty legitymacyjne posiadają więcej waloru, aniżeli mało tylko zagranicą znane książeczki robotnicze i służbowe. Temu określeniu charakterystycznej cechy książeczek robotniczych i służbowych nie sprzeciwia się fakt, że te dokumenty legitymacyjne wystawione pierwotnie do użytku wewnątrz Państwa, mogą być na mocy osobnych policyjnych przepisów paszportowych dodatkowo przemienione na dokument legitymacyjny do podróży.

Ten stan prawny nie przeszkadza jednak, by władze każdą stronę, która wnosi taką prośbę o dokument, pouczały życzliwie, a gorąco o tem, że jest dla niej o wiele korzystniej, jeżeli zamiast wciągania podróżnej klauzuli legitymacyjnej do mało zagranicą znanej książeczki robotniczej, wyrobi sobie pasport austryacki, który w swej od dawien dawna jednakowej formie zewnętrznej jest zagranicą powszechnie znany.

Od tego czasu wiele naszych władz konsularnych w Niemczech w sprawozdaniach swych zwróciło uwagę na to, że mnożą się w ostatnich czasach znacznie wypadki, iż galicyjscy robotnicy poszukują w Niemczech pracy na podstawie sfałszowanych książeczek robotniczych.

Porozumiawszy się z centralnemi Władzami było Ministerstwo zniewolone zwrócić uwagę Namiestnictwa we Lwowie na liczne wypadki tych fałszerstw książeczek robotniczych i przypomnieć pasportowe przepisy policyjne w tej mierze, a w szczególności także wspomniane wyżej tutejsze wskazówki. Akcya ta daleka jest od jakichkolwiek pobudek politycznych, a ma na celu wyłącznie ochronę naszych robotników sezonowych zagranicą, gdyż okazało się, że nasi robotnicy, którzy posiadają tylko książeczki robotnicze, zwłaszcza, jeżeli są one sporządzone w innym języku, aniżeli niemieckim, narażeni byli w Niemczech na wiele przykrości. Akcya ta nie jest bynajmniej ograniczaniem swobody przenoszenia się, ani też nie ma na celu dokuczania szukającym roboty, ponieważ klauzula legitymacyjna dla celów podróży może być do książeczek robotniczych wciągana tylko pod tymi warunkami i zastrzeżeniami, jakie wymagane są przy wystawianiu paszportów, a także koszta ponoszone przez robotnika są takie same, gdyż w obu wypadkach może być pobierana tylko taryfowa należytość stemplowa 30 hal.

Na podstawie tej wskazówki wydał P. Namiestnik Galicyi dwa okólniki z dnia 1 i 12 grudnia 1911 do wszystkich podwładnych władz politycznych i dyrekcyj policyi, zupełnie zgodne z wyłuszczonemi tutejszemi

---

26)

TADEUSZ JAROSZYŃSKI.

WIELKIERZE.

POWIEŚĆ.

VII.

(Ciąg dalszy).

Rzucił na stół czerwony złoty, któren się potoczył równo, jako był słuszny, bo snadź nowy i zgoła jeszcze przez Żydy nie obrzezan.

Signor Dżiulio, co przez kazaki, a w marynałach jeno i koszuli między stoły i ławy tam i sam zabiegał, w lot monetę pochwyci i wraz dzban świeży na stół niesie.

Różne miał garnce signor gospodarz, zwłaszcza zaś ilżeckie, z owej gliny przedziwnej, co to, prawią, taką twardość ma, iże gdybyś z niej dzwon wielki, jako Zygmuntów, uczynił, a w Krakowie weń bił, to by i w Rzymie choć sam papież bicie ono usłyszał. Przed się dzban ów, który w tym momencie stawi, zgoła osobnego kunsztu jest, a tak cudnej roboty, że ci, co się tam biesiadowali, gęby od podziwu rozdziawią i łokciami się trącać jęli.

— Boga-mi — prawią — przecz żywią one osoby a bestje, a kwiatuszki, co na tej glinie farbami wyobrażone są.

— Brawo! brawo!

Tego mu trzeba było. Cnciał się zaprawdę popisać niezgorzej, a czyście przed Polaki sztuką swej nacyi pochełpić, jako, wiadomo Włochowie chlubliwy naród być się zdawa i radzi słyszą, jako im kto „brawo" krzyknie. Zwłaszcza, iże znający goście tam są. Bowiem przy Stanisławie malarzu, insze z tego cechu mistrze znamienite pobok siedzieli, a pospołu się zabawiali, jako Goraj Jan, Chebda, Bonkowski i Łukassowicz, którzy i do kościołów świętych pańskich i na dwory herby, a zasłony ozdobne malować zwykli. Tedy się wszystki kiele dzbana kupić jęli, a palcami macać, a pokrzykiwać:

— Cudne, zaiste, nadmiarę cudne!

Okrutnie się Włoch uradował, toż w boki się wziąwszy, iżby więcej jeszcze podziwu przydał, prawi szeroko:

— Baczyć jeno raczcie Ichmoście, jako one chłopięta, które tu z kozłami, baranami, ptaszkami, rybami igrające, miarnie są postanowione. Baczcie jeno łaskawie, jako noga ręka i głowa do osoby, osoba zaś do onych zwierząt, kwiatów prawie ad proportiam wyrażone będąc, przyświadczą, iże ów co to udziałał, mistrz nad mistrze być musi i zaprawdę artifex natury niepospolitej. Bo i pewnie. Ażaż nie sławny on po wszemu światu, ażaż nie wiedzą to, co zacz jest Giovanni della Robbia, który w Faenzy proceder on sprawuje, kędy ze dworów co znamienitszych idą, iżby dzbanów a mis, talerzy, kubków, przez onego misternie uczynionych dostać.

Ten to signor Giovanni, któren jest mi dziewierz i dobrą ku mnie przyjaźń chowa, tedy z Faenzy dzbanów troje podobnych mi nadesłał, iżbych Ichmościom pokazał, jaka to się w naszej ziemi włoskiej sztuka pełni.

— Zaśby to u nas jaki szteinmetz, albo li snycerz takowych garnców nie nalepił — rzecze mistrz Stanisław. — Przecz nie święci garnce lepią.

— Garniec garncowi nie równy — odparł signor Dżiulio. — Nie chcę ja ujmować ilżeckim mistrzom, które i ziemię k'rzeczy sposobną mają i w kunszcie swoim biegli być się zdadzą, przedsię w sztuce onej mistrze dwojakim sposobem popisać się pracują, bo więc albo co do mocy i pożytku, albo co do ozdobności i subtelności gustu. Owo tedy WPanom powiedzieć powinnym być się mniemam, jako signor Giovanni osobny sekret zna, oną glazurę przedziwną w ogniu stopić, iżby farbom blask, żywość, a świetność czyście drogich kamieni przydać, który to sekret od ojca swego Andrzeja dostał, a ten zasie od ojca swego imieniem Lucca della Robbia miał sobie dany. Ten to Lucca pierwszym był, który proceder on za naszych czasów nalazł, jakkolwiekbądź pono Persowie dawni, a po nich Maurowie sztukę tę praktykowali.

— Owa! — krzyknie nadąwszy się mistrz Stanisław — mam ci i ja po mistrzu Wincentym sekret nie jeden i zaiste Włochom go nie dam.

Wraz drzwi się ozwarły i w nich kupa ludu wali, wszelako już nie miejscy to są, a szlachta i zacna jak się patrzy. Ano, bywało rycerze insi podjadłszy uczciwie w rynku wątróbkę cielęcą, radzi włoskiem winem oną zapić osteryą więc nie gardzą, a między kupce i rzemieślniki za pan brat pod „Mynnicą" siadają.

Zwłaszcza pan Bielski Marcin, ziemianin z pod Sieradza znamienity, a rycerz zawołany, który pod Obertynem z Wołoszą przy hetmanie Tarnowskim dobrze stawał, niemałą sławą się okrywszy, jako że pan z przyrodzenia był zgoła nienadęty, z miejskimi ludźmi łacno w komitywę wchodził, toż niekiedy siła się z nimi namówił.

Uczony przytem był mąż wielce i — prawią — księgę o wszech rzeczach pisze, tedy iżby snadniej rozeznał jako w Rzeczypospolitej każdy stan żywie, wszędy zaźreć niezamieszkał, owo i w osteryi tej i inszej rad bywał. Toż niesie się ono z drugimi huczno, ktoby zaś owi być mieli, gospodarz wiedzieć nie wie, wszelako miarkując, jako towarzystwo znamienite być musi, kabat jakowyś znagła wyrwał i na się pilno tka, aby w uczciwości przystojnej panom służył. Toż wnet kłania się dwornie rękę ku piersi, jako k'temu przywykły, przyłożywszy.

— Odpuście Wasze Miłoście — prawi — jeśliby w czem niebądź WPanom u mnie niewczesno zdać się miało.

— Nic to signor Dżiulio — rzecze rycerz, co za panem Bielskim podąża — byleś nam wasze małmazki zacnej nieposkąpił.

— Ha, ha — śmieje się na gardło. — Powiadają: Wino bez chleba — słodka trucizna. Bajka: pieczenia bez wina czyście piekielny jad i gorzki za katy, bo ono zgaga po niej piecze, i zaprawdę łacniej kufę wyżłopać niezagryzając, niźli kęs spożyć bez popicia.

— Zaś byś to, kawalerze, kufkę zmógł, jako powiadasz? — pyta pan Bielski.

— Nie trzeba wiele — odeprze on — staw jeno waćpan kufę i sto talerów za dziwo.

Pan Bielski się zaśmiał.

— Prawda to, jako pono czarną i białą magję znasz, tedy łacno prostym ludziom w oczy świecisz i kopkę od głupich rad bierasz. Przecz nie mnie za nos franty w pole wywiedą, a wżdy farbowanego lisa na trecie rozeznam.

Ten się żachnie.

— Wej, wej, kawalerze, płonno się i kordjaczyć. Ażaż to nie widałem takowych, co cuda czynić mieli i o niepojętych, a zgoła nadprzyrodzonych mocach swoich prawili, wszelako skoro ich chłopi razu jednego dopadli i dobrze kłonicami dotłukli, wnet barwierza jęli wołać, iżby ich maściami mazał i driakwi skutecznych dał pić, jako że owe moce niepojęte ninacz w pospolitym przypadku być się zdadzą.

— Ów, którego kawalerem zwano, a który iście był kawaler della Croce, we własnej osobie, jeno jakoby zbiedniały i zgoła onej wielkiej fantazyi zbawion, zbierze się w sobie i postawy sobie przydaje.

— Są — prawi — rzeczy po wszemu światu żywiącemu, o których się mędrcom nie śniło, tedy ów głupi, ktoby rozumem onych rzeczy dojść umyślił. Nie głupim tedy, mości panie mędrce, w oczy świeć-em, zamierzył, ale iście osobną moc w sobie mając, zgoła supranaturalnych przyczyn sprawcą być mogę, a to, iże pokrytą mądrość magów egipskich poznałem i sekretne pentacola konjuracye zwierzone sobie mam. A co się magów egipskich tknie, tedy doctisimus magister Franciszek, jako w hebrajskich skryptach uczony, nie mało WPanu klarować może.

Tu ukazał na męża w czarnych szatach, jako doktorowie nosić zwykli, a był to magister Franciszek Stanker, clarissimus profesor Akademii Krakowskiej, który pospołu pod „Mynnicę" z onymi wszedłszy, cicho za stołem siadł.

(Ciąg dalszy nastąpi)

wskazówkami. — P. Namiestnik wskazał przytem w szczególności na to, że ze 139 przedłożonych mu ztąd sfałszowanych książeczek robotniczych, tylko 6 było opatrzonych przepisaną podróżną klauzulą legitymacyjną politycznej władzy powiatowej i polecił podległym władzom, aby z jak największym naciskiem zwróciły uwagę naczelników gmin i interesowanych kół na to, że książeczki robotnicze i służbowe, wystawione przez wójtów, bez klauzuli legitymacyjnej do podróży lub świadectwa przynależności, nie mają wartości przepisanego dokumentu podróżnego.

Z tego może się wysoka Izba przekonać, że przedstawienie treści tych okólników, zawarte w interpelacyi, nie jest zgodne z faktami.

Pragnąłbym jeszcze zauważyć, że robotnicy mają prawo starać się o zniżki cen jazdy na kolejach na podstawie wykazów uznanych urzędów pośrednictwa pracy, na podstawie książek robotniczych, pasportów lub świadectw przynależności.

Wydane przez Namiestnictwo zarządzedzenia były tembardziej nagłe, iż, jak stwierdzono, szereg wójtów w sposób niedozwolony wielu robotnikom, w szczególności popisowym mężczyznom i nieletnim osobom także rodzaju żeńskiego, obchodząc istniejące przepisy, wydawał świadectwa robotnicze dla celów podróży do Prus, do których wystawiania władza gminna wogóle nie jest uprawniona i które nie mogą uchodzić za legalne dokumenty podróżnicze.

Władze powiatowe polityczne musiały z obowiązku wystąpić przeciwko temu nieprawnemu postępowaniu władz gminnych, sprzecznemu także z przepisami o wyjazdach popisowych zagranicę. Szczególnie opornym okazał się w tym względzie wójt w Kotówce, w powiecie husiatyńskim, przeciw któremu musiano z tego powodu wdrożyć dochodzenia urzędowe. W myśl istniejących przepisów przeszkodzono wyjazdowi zagranicę robotnikom zaopatrzonym tylko takimi bez wartości certyfikatami, a było ich ogółem w powiecie husiatyńskim 18 popisowych i trzy osoby nieletnie.

Co do przytoczonego w interpelacyi wypadku z powiatu tarnopolskiego, muszę poprzestać dziś na stwierdzeniu z aktami w ręku, że starostwo w Tarnopolu orzeczeniem z 9 lutego b. r. skazało na grzywnę 50 kor. po myśli § 22 i 132 ord. przem. szewca Justyna Kulbę w Zabojkach, z powodu rażącego, potwierdzonego także przez wójta w Zabojkach podejrzenia o nieuprawnione pośrednictwo w pracy i nieuprawnione werbowanie robotników dla pruskiego biura pośrednictwa robotników rolnych. Ponieważ z powodu wniesienia sprzeciwu, zarządzenie to nie zyskało jeszcze mocy prawnej, nie mogę uprzedzać rozstrzygnięcia kompetentnych władz w toku instancyj.

W związku z tem mam zaszczyt podać jeszcze wysokiej Izbie do wiadomości, że w ostatnim czasie dał się zauważyć także w powiecie skałackim liczniejszy ruch emigracyjny wśród robotników sezonowych, którzy nie posiadając przepisowych dokumentów podróżnych, usiłowali wyjechać zagranicę za sfałszowanemi książeczkami robotniczemi lub też jedynie ze świadectwami, wystawionemi przez władzę gminną.

W jednym wypadku żandarmerya nawet stwierdziła, iż świadectwo miało sfałszowany podpis starosty. Starosta był przeto zniewolony wydać potrzebne zarządzenia przeciwko takim nadużyciom. Dnia 27 lutego b. r. zatrzymano na dworcu w Skałacie 14 robotników, którzy zamierzali wyjechać do Prus bez ważnych dokumentów. Przy tej sposobności pouczył starosta ludność, iż jadąc zagranicę bez dokumentów w porządku, lub z fałszywymi dokumentami, naraża się na przykrości, gdyż takie osoby bywają na granicy zawracane.

Według sprawozdania starosty w Skałacie, podają obecnie rzeczywiście liczni robotnicy prośby o pasporty, które wydaje się każdemu petentowi jeszcze tego samego dnia, o ile niema ustawowej przeszkody.

Wkońcu niech mi wolno będzie zawiadomić wysoką Izbę, że P. Namiestnik Galicyi przez wydanie d. 8 marca podległym sobie władzom ścisłych wskazówek zarządził wszystko, co jest konieczne, ażeby wszystkie prośby, a szczególnie prośby robotników sezonowych o wydanie dokumentów podróży, były załatwiane z należytą szybkością i ażeby nie robiono żadnych trudności zamierzonym wyjazdom zagranicę w celach zarobkowych, o ile niema ustawowej przeszkody. Dalej pouczono ponownie podległe władze, że za wystawianie podróżniczych dokumentów legitymacyjnych robotnikom nie może być pobierana żadna inna należytość, jak tylko taryfowa należytość 30 hal. i polecono, ażeby władze zaopatrzyły się w wystarczający na wszelki wypadek zapas pasportów i książeczek robotniczych.

Według sprawozdania P. Namiestnika we Lwowie z dnia 10 b. m. nie jest zgodne z faktami wyrażone przez panów interpelantów przypuszczenie o wywieranie przez władze jakiegoś wpływu, aby utrudnić odpływ robotników sezonowych zagranicę.

Sądzę, że tymi moimi wywodami uspokoiłem najzupełniej panów interpelantów, a zapewniam ich, że władze bardzo są dalekie od zamiaru jakiegoś nienakazanego bezwarunkowo ustawami ograniczania możności zarobkowania naszych galicyjskich robotników sezonowych.

Ankieta emigracyjna.

Poln. Corr. donosi: Jak wiadomo, w salonie P. Ministra Długosza odbyła się d. 13 b. m. konferencya galicyjskich ekspertów, zaproszonych do udziału w ankiecie emigracyjnej, zwołanej przez Ministerstwo handlu.

Wyniki tej konferencyi są następujące:

Uczestnicy uchwalili jednomyślnie postawić na ankiecie następujące żądania:

1. Wniesienie ustawy emigracyjnej, która obejmowałaby także emigrantów sezonowych.

2 Utworzenie państwowego Urzędu emigracyjnego.

3. Wydanie specyalnych legitymacyj dla emigrantów.

4. Pomnożenie liczby urzędników, władających językami krajowymi przy konsulatach państw imigracyjnych.

5. Ustalenie odpowiedzialności agentów emigracyjnych za zobowiązania pracodawców przy emigracyi sezonowej.

Ad 1 oświadczyli się eksperci za tem, by ustawa emigracyjna wydana została na razie na lat 5.

Ad 2, by Urząd emigracyjny podlegał bezpośrednio Ministerstwu handlu i otrzymał daleko idącą władzę wykonawczą, oraz pełnomocnictwo do bezpośredniej korespondencyi z wszystkiemi władzami, jakoteż, by był zobowiązany do przedkładania corocznie sprawozdań parlamentowi. Urzędowi emigracyjnemu mają podlegać komisaryaty, albo inspektoraty w krajach emigracyjnych i o innym zakresie działania w krajach imigracyjnych. Koszta utrzymania Urzędu emigracyjnego pokryte być mają przez podatek od biletów okrętowych, podobnie jak we Włoszech.

Ad 3, by legitymacye emigracyjne były bezpłatnie w stacyach zbiorowych natychmiast każdemu starającemu się wydawane przez komisaryaty emigracyjne, jeśli ten jest pełnoletni, jeśli, według wszelkiego prawdopodobieństwa nie będzie ciężarem dla gminy, do której przynależy, jeśli posiada kontrakt lub bilet okrętowy. Legitymacye mają opiewać nie tylko na jedną miejscowość, mają służyć do uzyskania zniżek kolejowych, oraz do celów statystycznych. Dalej należałoby się starać, by legitymacye te były przez władze pruskie uznane i w ten sposób mogły usunąć legitymacye pruskie.

Rada Państwa.

Z Izby posłów.

Ku końcowi wczorajszego posiedzenia wśród wpływów odczytano wniosek pp.: dr. Głąbińskiego, Zamorskiego i tow. w sprawie utworzenia Akademii lasowej we Lwowie i utworzenia Zakładu badania środków żywności we Lwowie.

P. Sesardič (chor. p. prawa) użalał się na niewdzięczność, okazywaną Chorwatom, którzy tak wielkie ponoszą ofiary dla Państwa, a są wydani na łaskę i niełaskę Madziarów. Nawet Zarząd wojskowy czyni ustępstwa wobec Węgrów.

P. Sommer (niem. radyk.) oświadczył, że niegodne jest parlamentu austryackiego dłużej ociągać się z załatwieniem ustawy wojskowej dlatego tylko, że Węgrzy czynią trudności. Mowca oświadczył się przeciw prowizoryum wojskowemu, gdyż nakłada ono tylko ciężary, a nie daje żadnych udogodnień. Potępił mowca również bezwzględną politykę Węgrów, których dążenia skierowane są przeciw Najw. Dynastyi, a mają na celu osiągnięcie samodzielności państwa.

Wśród odczytanych wczoraj interpelacyj jest interpelacya p. Galla w sprawie lepszego pomieszczenia sądu powiatowego w Tarnopolu.

Następne posiedzenie we wtorek.

Z komisyj.

W komisyi socyalno-politycznej przyjęto wczoraj w myśl propozycyi referenta p. Lichta wniosek w sprawie wypłat zarobku w górnictwie, mianowicie tę modyfikacyę, by zamiast 8 dniowej wypłaty zaprowadzić 14-dniową.

P. Cingr zgłosił swój odmienny wniosek jako wotum mniejszości.

W komisyi regulaminowej obradowano wczoraj dalej nad wnioskiem p. Hummera w sprawie interpelacyj.

P. Pernerstorfer wniósł, aby obrady przerwać, a ustanowić nowy subkomitet, który miałby zdać sprawę wyłącznie co do zmian autonomicznych w regulaminie.

Sprawozdawca p. Hummer zgodził się na ten wniosek, jeżeli subkomitet nie będzie skrępowany ograniczoną instrukcyą.

Z powodu braku kompletu głosowanie nie odbyło się.

Komisya prawnicza ukończyła wczoraj naradę nad rozdziałem III. ustawy o kuratelach i po dłuższej dyskusyi przyjęła §§ 16—24 w redakcyi subkomitetu, zgodnej w istotnych punktach z przedłożeniem rządowem.

KRONIKA.

Lwów, 16 marca.

Kalendarz.

Niedziela (17 marca):

Gertrudy. — Zbigniewa. — Harasyma.

Wschód słońca o godzinie 5 35 rano, zachód słońca o godzinie 5 29 po południu.

9)

CZARODZIEJKA Z GUILDO.

(Pierre Sales: Le trésor du Guildo).

Część pierwsza.

IV.

(Ciąg dalszy).

Zaniósł ją na przeciwległą stronę ruin, o jakich trzysta metrów od wejścia. Ztąd będzie widział jak przyjdzie Emelina.

— Słuchaj, Naii! Twoje zmartwienie zmysły ci pomięszało! Nie możesz się zgodzić ze śmiercią Anzelma i chciałabyś go za każdą cenę zobaczyć, nawet za cenę tego steku zbrodni, które mu przypisujesz... Nadto ciebie kochałem, żebym nie litował się nad tobą... Jestem Rajmundem de Kermeric, przysięgam ci!

— Jesteś Anzelmem Tréburnec — wyrzekła z pomiędzy palców, które usta jej więziły.

Ryknął głucho i palce jego wpiły się jeszcze wścieklej w policzki Naii. Myślała, że jej szczękę rozmiażdży i rzeczywiście było to coś w tym rodzaju, instynktowna potrzeba zdławienia tych ust oskarżających. Uspokoił się trochę jednakże.

— Słuchaj, moja mała Naii, pomówmy rozsądnie. Jutro się przekonasz, nie podobna żebyś się nie przekonała, nie przyznała, że się mylisz, a ja ci przebaczę tę chwilę szału... Tak, przebaczę ci, jeżeli mi przysięgniesz na twoje zbawienie, że albo odejdziesz ztąd, albo, jeżeli spotkasz Emelinę, nie powiesz jej...

— Powiem jej, że jesteś Anzelmem!

— Wysłuchaj mnie do końca, Naii. Jedno słowo z twoich ust, obecnie, może wnieść nieufność w umysł mojej narzeczonej, jedno słowo, którego gorżko pożałujesz jutro, żeś je wymówiła... Naii, przywrócę ciebie do łask mojej matki, albo przyjdziesz do nas na służbę, gdy się pobierzemy, na zawsze pozostaniesz w naszym domu... Albo, jeżeli zechcesz żyć samotnie, kupię ci pola, fermę...

Z najwyższą pogardą, odrzekła:

— Och! jak poznaję w tobie Anzelma! Rajmund nigdyby się ze mną tak nie targował!

— Strzeż się, szalona! Nie wiesz, do czego jestem zdolny!

— Owszem, owszem, wiem! Już wiele razy widziałam ciebie w złości.... To też zostaję i pogardzam twojemi pogróżkami!... Nie boję się ciebie, czy słyszysz!

Nadludzkim wysiłkiem udało jej się wyrwać z jego uścisku i odskakując jeszcze dalej wstecz, przyparła się do ściany i wyciągając ramiona, aby z nim walczyć, szydziła z przeciwnika, który kipiał wściekłością.

— Tem gorzej! — wyrzekł przez zaciśnięte zęby — sama tego chcesz....

Rzucił okiem ku wejściu do ruin; nikt się nie pokazywał. Następnie napadł jak zwierz dziki na Naii. Chciał ją porwać ztamtąd i zaciągnąć aż do otworu, pod którym płynie Arguenon.... Lecz Annaii była obdarzona potężną energią. Oparła się napaści, a on musiał po raz drugi rzucić się na nią. Wtedy, gdy całą siłą zaparła się o zmurszałą ścianę, oderwał się jeden kamień, potem drugi, następnie cała połać muru i Annaii zniknęła pomiędzy gruzami.

Rajmund mógł się zatrzymać na brzegu przepaści, która przed nim się otwierała.... Instynktownie odskoczył w bok. I przez chwilę stał nieruchomy, zdrętwiały, słysząc jęki Annaii, które zdawały się jakby z pod ziemi wydobywać,... I zrozumiał, że ona była tylko o kilka metrów niżej, że musiała, w upadku, pochwycić lub zaczepić się o jaki korzeń, i że wisiała nad przepaścią....

Posłyszał wtedy za sobą lekki odgłos łamanych gałęzi.

— Jedna minuta zmięszania — szepnął — a jestem zgubiony!

Rzucił się ku wejściu do ruin i dobiegł właśnie w chwili, gdy ukazywała się panna Emelina de Preuilly!...

V.

— Rajmundzie!

— Emelino!

Z początku wyszeptali tylko te dwa słowa; i jak w obłędzie, młoda dziewczyna padła w ramiona, które się do niej otwierały. Nie miała ani sekundy wątpliwości, a gdy usta jej złączyły się z temi ustami, które drżały z przerażenia raczej niż namiętności, popadła w rodzaj zachwytu, serce jej bić przestało, oczy na pół się zamknęły; i była już tylko istotą słabą i łagodną, łatwo, nadto łatwo poddającą się woli tego, którego kochała....

— O mój Rajmundzie!

— Droga, ukochana!

Sciskał ją i uprowadzał do sklepionej sali, gdzie widać było rodzaj posłania z mchu i suchej trawy; oddalał się jeszcze bardziej od rozwalonej części ściany, poza którą czuł, że Annaii ciągle jeszcze była w próżni zawieszona.

A teraz, gdy widział, z jaką łatwością Emelina idzie za nim, zaczynał pojmować całą myśl Annaii. I ta poufna tajemnica, za pomocą której zmusiła go, że się zdradził, rozjaśniała się dla niego jak wszystkie inne i dodawała śmiałości, której może by mu zabrakło w tej stanowczej chwili.

Przybyli pod ciemne sklepienie, przez które tu i owdzie widać było kawałki błękitnego nieba; złożył Emelinę na posłaniu. A ona, cała oddana rozkosznym wspomnieniom przeszłości, nie dziwiła się szałowi, z jakim ją obejmował, ściskał, obsypywał jej oczy, uszy, tak samo jak usta, pocałunkami. Unikał słów, a to namiętne milczenie było dla niej najbardziej wymowne. Czyż nie było rzeczą naturalną, że po tak długiej nieobecności spragniony był jej pieszczot? A ileż to razy w snach gorączkowych, życzyła sobie tego niespodziewanego powrotu, tych ognistych pocałunków, tej pociechy rozkosznej po tylu łzach, upokorzeniach, rozpaczy, które czasami prawie o utratę zmysłów ją przyprawiały!

Lecz nagle, wstrząsnęła się z przerażeniem.

— Czy nie słyszałeś, Rajmundzie?

— Co takiego? — spytał i mimowoli zgrzytnął zębami.

Dobrze on słyszał także, krzyk rozpaczliwy, boleśną skargę Annaii, może ostatnią.

Ale nastała długa cisza, przerywana tylko gwałtownym wiatrem z zachodu, który zrywał się nagle, prawie jak wicher burzy...

— Och! krzyk, który duszę mi rozdarł — szepnęła Emelina.

— Wycie wichru wśród tych ruin — zapewnił Rajmund, który zwolna zapanowywał nad sobą.

— Tak... wiatr może... Och! gdy huczał w ten sposób, jakże często się bałam, myśląc o tobie!

— Moja ubóstwiana!

Zdusił ją pocałunkiem aż oddechu jej brakło a przytem, obu rękami uszy jej przysłaniał... Annaii mogła krzyczeć teraz, już jej nie usłyszy. A ponieważ wicher dął coraz gwałtowniej, dmuchając pomiędzy drzewa i ruiny, czyniąc ponure wrażenie, Emelina przytuliła się jeszcze więcej do narzeczonego i dopiero po długiej chwili szepnęła:

— A teraz, opowiedz mi o tych siedmiu latach...

Doznał przez chwilę lekkiego wahania: czy nie obudzi w Emelinie podejrzenia, jakiem niezręcznem słówkiem, nieświadomością jakiego drobnego szczegółu? Ale szybko się uspokoił; nie umysłem, lecz sercem, duszą, Emelina słuchać go będzie. A zresztą, czyż nie należała już odtąd do niego?

(Ciąg dalszy nastąpi).

Poniedziałek (18 marca):
Edwarda. — Buguchwała. — Konona m.

Wschód słońca o godzinie 5·33 rano, zachód słońca o godzinie 5·31 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 4 stopnie C.

— **Kalendarzyk myśliwski.** W miesiącu marcu wolno polować na: kozły, głuszce i cietrzewie, (koguty), dropie, pardwy, ptactwo błotne i wodne.

Sprzedawać nie wolno: jeleni, kozłów, od 15 zajęcy, jarząbków, kuropatw i dzikich gołębi.

Przez cały rok wykluczone są z polowania, a tem samem sprzedaży: łanie, sarny (kozy), cielęta, śpiczaki, tudzież kury głuszców i cietrzewi.

— **Z Uniwersytetu.** Panna Marya Stefania Estereiherówna, rodem z Krakowa, otrzymała na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora filozofii, a p. Zbigniew Czarnek z Jarosławia, stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W niedzielę, dnia 17 b. m., dr. K. Hartleb: „Z przeszłości Uniwersytetu lwowskiego“ (1661—1911). Zakład chemiczny Uniwersytetu, ul. Długosza l. 6. Początek o godz. 5 wieczorem. — Prof. gimn. dr. S. Labendziński: „Stolice europejskie“ (z obrazami świetlnymi). Sala gimnastyczna szkoły kolejowej. Początek o godzinie 5 wieczorem.

— **Z Akademii weterynaryi.** P. Fryderyk Jaroszewski, rodem ze Stanisławowa, otrzymał w tutejszej Akademii weterynaryi dyplom lekarza weterynaryi.

— **Przyjęcia w pałacu książęco-biskupim w Krakowie.** Książę-Biskup Sapieha przyjął wczoraj Sodalicyę Maryańską Pań i komitet biura sprawozdań wyjątkowej nędzy.

Dalej przedstawił się komitet Tow. opieki szpitalnej dla dzieci z prezesem prof dr. M. L. Jakubowskim i członkami: ks. kan. Drohojowskim, dyrektorem M. Sędzimirem, prof. dr. Zollem (młodszym), dr. Franciszkiem Murdzeńskim i adwokatem dr. Olearskim. Prezes wskazał, że Towarzystwo powstało w r. 1872, założone przez nieodżałowanej pamięci Marcelinę ks. Czartoryską; spełnia więc swoje zadania od lat 40 i założyło szpital dla ubogich chorych dzieci, oraz kolonię leczniczą w Rabce. Mowca prosił księcia-Biskupa o przyjęcie protektoratu nad Towarzystwem, piastowanego przez jego poprzedników i wręczył statut, oraz drukowaną kronikę.

Książę-Biskup wypytywał z żywem zainteresowaniem o działaluość zakładów Towarzystwa, dodając, że podobny szpital dla dzieci we Lwowie pod wezwaniem św. Zofii utworzyła jego babka. Książę-Biskup przyjął protektorat, przyrzekł zwiedzić szpital, zapewnił o swem poparciu i życzliwości dla instytucyi.

Przedstawił się wreszcie zarząd główny T. S. L. z prezesem Bandrowskim i reprezentacya I. koła T. S. L. z prezesem Witoldem Ostrowskim.

— **Lwowska Izba handlowa i przemysłowa** odbędzie posiedzenie w poniedziałek, dnia 18 b. m. o godzinie 5 po południu.

— **Do Rady przybocznej** technicznego Urzędu doświadczalnego powołał P. Minister robót publicznych na pierwszy 3 letni okres, prócz wymienionych już w depeszy, zamieszczonej w numerze poprzednim, jako członka jeszcze dr. Maksymiliana Hubera, profesora Politechniki lwowskiej.

— **Wykłady miejskiego Muzeum przemysłowego.** W niedzielę 17 b. m.. o godzinie 5 po południu odbędzie się w sali wykładowej Muzeum wykład dr. Mieczysława Tretera p. t. „Współczesna grafika polska“, objaśniony szeregiem obrazów świetlnych. Wstęp na wykład 20 hal. od osoby.

— **Wycieczka uczniów gimnazyum polskiego w Kołomyi.** Jak się dowiadujemy, przybyło do Lwowa na przedstawienie „Irydiona“ w środę także 20 uczniów gimnazyum polskiego w Kołomyi. Pod przewodnictwem prof. Wiśniewskiego zwiedzili uczniowie przy tej sposobności także miasto, panoramę Racławicką, Muzea Dzieduszyckich i Ossolińskich, oraz bibliotekę tego zakładu. We wszystkich zakładach otwierano dla nich chętnie podwoje, chociaż dni nie były przeznaczone na zwiedzanie, co z uznaniem należy podnieść.

— **W sprawie telefonów.** Wejście w życie rozporządzenia z dnia 9 lutego b. r. l. 4766/P., którem podwyższono należytości abonamentowe za telefoniczne stacye boczne, do których urządzenia, oprócz podwójnego przewodu centralnego, łączącego telefoniczną stacyę główną z biurem centralnem, muszą być użyte jeszcze dalsze dwa podwójne przewody centralne, wstrzymało Ministerstwo handlu do dnia 1 października b. r.

W sprawie ustalenia wysokości tych należytości odbędzie się w najbliższym czasie w Ministerstwie handlu ankieta, do której zostaną powołane także strony interesowane, poczem Ministerstwo handlu na podstawie wyniku obrad wspomnianej ankiety wyda nowe rozporządzenia.

— **Związek pożarniczy** ogłasza, że w dniu 17 maja b. r. odbędzie się przed komisyą Wydziału krajowego pierwszy egzamin kwalifikacyjny na instruktorów straży pożarnych. Egzamin ten mogą składać i tacy instruktorzy, którzy chociaż kursu strażackiego nie odbyli, jednak nabyli praktyki i wiadomości fachowych przez długoletnią służbę.

Podania należycie udokumentowane wnosić mają kandydaci do Wydziału krajowego najpóźniej do 1 maja b. r.

— **Niewypłacalność.** Galicyjski Związek wierzycieli we Lwowie ogłasza niewypłacalność firm: Regina Knebel, skład towarów modnych w Przemyślu i Sani Scharfstein w Kutach.

— **Zbiory biblioteki hr. Krasińskich w Warszawie** w r. 1909 — 1910 wzrosły znacznie. Przybyło około pięciu tysięcy dzieł, wśród których miejsce dominujące zajmują przekazane bibliotece zbiory po ś. p. mecenasie Mierosławskim i ś. p. profesorze Spasowiczu. Zbiór ś. p. Mierosławskiego zawierał oprócz kilku rękopisów z XVIII wieku cenne druki, odnoszące się głównie do dziejów wewnętrznych Polski. Księgozbiór ś. p. Spasowicza, przekazany bibliotece Ordynackiej przez panią Alicyę Hasfortową, składa się z licznych dzieł filozoficznych, z Szekspiryanów, z dzieł, odnoszących się do historyi i literatury Polski, tudzież Rossyi, wreszcie z pierwszorzędnych zagranicznych wydawnictw historycznych. Z rękopisów w zbiorze Spasowicza znajdują się cenne pamiętniki dr. Morawskiego, ilustrujące życie litewskie w pierwszej ćwierci XIX. wieku. Dział rękopiśmienny biblioteki hr. Krasińskich zwiększyły nadto w roku sprawozdawczym ofiary Edwarda Krasińskiego, ordynatowej hr. Heleny Krasińskiej, p. Piotra Saryusz Dembowskiego, wreszcie cenny dar pani Erykowej Jachowiczowej, która bibliotece przekazała obok licznych pamiątek rodzinnych, całą rękopiśmienną spuściznę po Stanisławie Jachowiczu, będącą ważnem źródłem dla poznania dziejów pedagogiki polskiej. Zbiory biblioteczne zwiększyły się jednak nietylko dzięki darom, ale też wskutek zakupów, uczynionych przez zarząd biblioteki. Nabyto więc 165 dzieł z wieku XV, XVI, a mianowicie: druków z wieku XV — 15, z wieku XVI — 150. Wśród druków XV wieku, nabytych świeżo, na uwagę zasługuje przepysznie ilustrowane *Directorium humanae vitae*. Z druków wieku XVI wymienić warto 2 druki krakowskie Hallera, zawierające traktaty Stopnicy, tudzież komplet broszur polemicznych Glicznera, wśród których znajduje się i „Odpór na odpowiedź questii niektórych podanych o kościele powszechnym“, Grodzisk 1579, znany dotąd tylko z okładki. Liczba rękopisów zwiększyła się o przeszło 100 numerów. Z tego wypada na wiek XIII — XIV 1, na w. XV — 3, na w. XVI — 26, na w. XVII — 17, na w. XVIII — 40, na wiek XIX reszta. Z pośród nowonabytych rękopisów wymienić warto piękny kodeks pargaminowy z XIII — XIV wieku, zawierający ceremoniarz biskupi; korespondencyę Krzysztofa Radziwiłła z Lwem Sapiehą, 1597 — 1602; zbiór przywilejów pruskich z końca wieku XVI; *Ordo coronationis* Henryka Walezego; listy królewicza Karola do Zabiełły; dyaryusz Sejmu czteroletniego; korespondencye biskupów Wydżgi i Szembeka; szereg Miscelaneów z wieków XVII — XVIII i t. d. Dział dokumentów zwiększył się o 40 pargaminów, głównie z wieku XV.

Rosnące stale zbiory biblioteczne z trudnością już mieszczą się w dotychczasowym lokalu, to też dbała o dobro instytucyi rodzina hr. Ordynatów Krasińskich nabyła w dniu 1 października b. r. obszerny plac przy ulicy Okólnik hr. Krasińskiego nr. 9, 11. Projekt gmachu, jaki stanie na tym placu, wykonany już został przez p. Juliusza Nagórskiego, młodego architekta, wychowańca szkoły Sztuk Pięknych w Paryżu. Projekt opracowany jest z uwzględnieniem całej nowoczesnej techniki, wprowadzonej w nowych bibliotekach niemieckich, n. p. w Poznaniu, w Królewcu, w Berlinie.

Według planu p. Nagórskiego, gmach biblioteki ma się składać z trzech zasadniczych części: 1) ze składów, czyli właściwej biblioteki, 2) czytelni i 3) muzeum. Muzeum ma stanowić część odrębną gmachu, w której parter zajmie westibul z klatką schodową oraz biura; na pierwszem piętrze znajdzie się właściwa hala muzealna, mieszcząca zbrojownię, a na galeryach kolekcyę obrazów. Czytelnia ma się również mieścić na pierwszem piętrze. Pełne ściany izolować ją będą od właściwych składów, otaczających ją z trzech stron i stanowiących oddzielną w sobie całość. Składy te, podzielone na 5 kondygnacyj wysokości 2 m. 20 cm. a szerokości 6 m. kw., oświetlone będą wyłącznie światłem bocznem. Podłogi na każdem piętrze będą pełne-betonowe, półki żelazne, każda kondygnacya posiadać będzie balkon do odkurzania książek, między sobą pojedyńcze kondygnacye komunikować się będą przy pomocy dwóch wewnętrznych klatek schodowych. Składy obliczone są na 300.000 tomów, projekt jednak przewiduje ewentualne ich zwiększenie przez nadbudowanie paru nowych kondygnacyj. Gmach zbudowany będzie w stylu Cesarstwa i stanowić ma z czasem architektoniczną całość z projektowanym pałacem hr. Krasińskich.

— **V. Zjazd prawników i ekonomistów polskich.** Druk referatów, przeznaczonych dla Zjazdu, dobiega do końca. — Wobec tego komitet urządzający postanowił ustalić ostateczną datę dla obrad uczestników Zjazdu i wybrał w tym celu koniec maja b. r.

Posiedzenia odbywać się będą w dniach 26, 27 i 28 maja; dyskusya obejmie tematy następujące;

Sekcya prawnicza: 1. Nowe poglądy na stanowisko sędziego cywilnego przy stosowaniu ustaw (referenci: dr. Peretjatkowicz — Heidelberg, mecenas Rundstein — Warszawa, dr. Ohanowicz — Lwów). Żegluga powietrzna (referent prof. dr. Roszkowski — Lwów). 3. Sprawa umiędzynarodowienia: a) prawa wekslowego (ref. prof. Górski — Kraków), b) prawa czekowego (referent mecenas Kuratow — Warszawa). 4. Akcya społeczna przeciw przestępności (referent mecenas Makowski — Warszawa). 5. Zasada wiarygodności ksiąg gruntowych w stosunku do ludności włościańskiej (ref. dr. Biegeleisen — Lwów).

Sekcya ekonomiczna zajmie się wielkim tematem uprzemysłowienia.

Po zagajeniu prof. Konstaneckiego (Lwów), nastąpi przedstawienie stanu obecnego w dzielnicach Polski (Wielkopolska — dr. Spandowski, Lubawa; Królestwo St. Koszutski, Warszawa, Galicya dr. Battaglia, Lwów) z uwzględnieniem podkładu historycznego (ref. dr. Grossman z Wiednia o polityce handlowo-przemysłowej rządu Terezyańsko-Józefińskiego w Galicyi), poczem potoczy się dyskusya na temat: 1. Kwestya robotnicza (ref. Edward Chwalewik dla Królestwa, ks. Lisieniecki dla Wielkopolski, dr. Daszyńska-Golińska dla Galicyi). Ogólny referat o wpływach psychicznych na charakter pracy robotnika wygłosi dr. Bieńkowski Lwów, a o kooperatywach robotniczych p. Edw. Milewski, Lwów. 2. Kartele, a rozwój przemysłu fabrycznego na podstawie referatu prof. Politechniki lwowskiej, b. dyrektora fabryki sanockiej Suchowiaka.

Sekretarz Zjazdu uprasza o wczesne zgłoszenia udziału w Zjeździe (wkładka wynosi 10 rubli = 24 marek = 25 koron) ze względu na konieczność rozsyłania drukowanych referatów, które stanowić będą podstawę do dyskusyi.

Zgłoszenia przyjmuje i wyjaśnień udziela: dr. Jan Jordan, Lwów, Uniwersytet.

△ **Zgubiono:** książeczkę wkładkową galic. Kasy oszczędności na 12 kor.

△ **Zamach samobójczy.** Na skwerze u zbiegu ulic Pełczyńskiej i Zyblikiewicza usiłował wczoraj odebrać sobie życie wystrzałem z browninga, skierowanym w serce, 21 letni fotograf Andrzej Wald. Pogotowie Towarzystwa ratunkowego udzieliło mu pierwszej pomocy i przewiozło następnie w stanie groźnym do szpitala powszechnego. Powodem zamachu samobójczego miała być nieszczęśliwa miłość.

△ **Umysłowo chorego** Karola Zarodomskiego, czeladnika złotniczego, pochodzącego z Paryża, który awanturował się po ulicach, oddano w opiekę komisaryatowi II. dzielnicy, celem umieszczenia go w Zakładzie obłąkanych w Kulparkowie.

△ **Szukajcie zbiegłej żony!...** Aleksander Zańko doniósł wczoraj tutejszej policyi, że zbiegła mu żona Anna.

Zańkowa liczy 20 lat, jest średniego wzrostu, szatynka.

△ **Śmiertelny upadek z II. piętra.** W realności przy ul. Karola Ludwika l. 37 wypadł dziś rano z okna II. piętra na bruk ulicy, wychyliwszy się zbytnio, 6-letni Abraham Kawe, syn kupca i odniósł tak znaczne obrażenia, iż nie ma nadziei utrzymania go przy życiu.

△ **Samobójstwo.** Z Tryestu nadeszła do tutejszej policyi wiadomość, że na tamtejszym cmentarzu obwiesił się w tych dniach jakiś człowiek, w wieku około 40 lat, łysawy, brunet z rudemi bokobrodami. Na palcu znaleziono u niego obrączkę ślubną z napisem „Anna 11/94 G. g. G.“, w pularesie zaś medaliki. Na jednym z tych medalików jest napis „M. Enzersdorf“.

△ **Dwa wypadki przejechania.** Na placu Gołuchowskiego najechał wczoraj woźnica Wawrzyniec Warazdyn na Samuela Pordesa i dotkliwie go potłukł.

Drugi wypadek przejechania zdarzył się wczoraj w ul. Słonecznej, gdzie woźnica Ludwik Barylski powalił znów dyszlem ucznia Szkoły handlowej, Jerzego Żwańczuka. Żwańczuk dostawszy się pod koła wozu, odniósł dość znaczne obrażenia.

△ **Znowu zamach morderczy dokonany w Zakładzie obłąkanych w Kulparkowie.** Sala przyjęć chorych w Zakładzie obłąkanych w Kulparkowie była przedwczoraj znowu widownią zamachu morderczego, jakiego dokonał uznany przez władze sądowe za umysłowo upośledzonego nałogowy złodziej Wincenty Janik.

Janik zbiegł przed niedawnym czasem z Zakładu w Kulparkowie, a bujając po świecie, dokonał całego szeregu kradzieży. Schwytała go ostatecznie w Przemyślanach żandarmerya, a przedwczoraj odstawiono go z powrotem do Zakładu kulparkowskiego. W chwili, gdy Janikowi na polecenie lekarza dyżurnego dr. Woszczyńskiego zdjęto z rąk kajdanki, ten błyskawicznym ruchem dobył z za cholewy noża i ugodził nim dr. Woszczyńskiego naprzód dwa razy w tył głowy, następnie ranił go dwukrotnie w twarz, a wreszcie, gdy dr. Woszczyński zasłonił sobie twarz rękami, pokaleczył mu ręce. Obecni rzucili się na Janika i ubezwładnili go.

Janik badany o powód zamachu oświadczył, „że przysiągł Bogu zamordować któregoś z lekarzy zakładowych“.

Rany dr. Woszczyńskiego ciężkie.

Janik już w drodze do Zakładu kulparkowskiego odgrażał się w obecności eskortujących go strażników miejskich, że ślubował sobie zabić pierwszego lepszego lekarza w Zakładzie, który nawinie mu się pod rękę. Eskortujący go strażnicy wobec tej pogróżki zrewidowali go i znaleźli przy nim dwa noże, które mu odebrano. Trzeci nóż zdołał jednak Janik sprytnie schować i wykonać powzięty zamiar.

Janik, po dokonanym zamachu, przeprowadzony na oddział, wyraził kilkakrotnie żal, iż nie udał się mu zamach na dr. Woszczyńskiego i odgraża się ustawicznie, iż musi jednego z lekarzy przebić, a drugiemu wyłupić oczy.

Według informacyj, zasięgniętych przez nas w dyrekcyi Zakładu obłąkanych w Kulparkowie, Janik jest jednym z tych zbrodniarzy, upośledzonych umysłowo, których w tym Zakładzie jest obecnie 150. Gdyby wielu z nich Zakład nie wypuszczał za rewersem na odpowiedzialność rodziny takiego osobnika, byłoby ich w Zakładzie przeszło 300. Tego rodzaju pacyenci Zakładu, rekrutujący się niejednokrotnie z morderców, mając uznaną przez władze sądowe bezkarność, igrają z życiem ludzkiem i są prawdziwą plagą Zakładu, gdyż wprowadzają ferment wśród innych chorych. W ostatnich czasach Wydziały wszystkich krajów Monarchii wdrożyły akcyę, by dla tego rodzaju zbrodniarzy stworzony został specyalny dom retencyjny pod zarządem Państwa, a obecnie toczą się w tym kierunku rokowania między Rządem a krajami.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Karol Kawecki, em. radca wyższego sądu krajowego, w 60 roku życia;

w Jarosławiu, Władysław Babirecki, oficyał kancelaryjny;

w Śniatynie, Laura Błotnicka, wdowa po ś. p. Błotnickim, urzędniku galic. Kasy oszczędności, matka artysty rzeźbiarza Tadeusza i Stanisława, naczelnika urzędu pocztowego w Samborze, w 81 roku życia;

w Warszawie, dr. Władysław Śmiechowski, lekarz, syn pułkownika z r. 1863.

— **»Stowarzyszenie artystów«** w Poznaniu, mające na celu budzenie i szerzenie zamiłowania do sztuki, oraz ułatwianie bytu artystom polskim, otwiera w czwartą rocznicę swego istnienia 17 b. m. wystawę w nowym pawilonie sztuki (z górnem oświetleniem) przy placu Wilhelmowskim 14 a.

Do komitetu uroczystości inauguracyjnej należy liczne grono pań i panów, zajmujących w życiu kulturalnem i społecznem Wielkopolski, wybitniejsze stanowiska.

Wystawę uświetnią obrazy profesorów krakowskich: Jacka Malczewskiego i Aksentowicza, oraz prof. Alfreda Wierusz-Kowalskiego z Monachium. Udział biorą artyści: Bagieński, Bukowski, Czyżewski, Drzewiecki, Flamm z Berlina, Hofmann Vlastimil, Karszniewicz, Kazimierowski, Kutew, Majewski z Monachium, Nowakowski Aleksy, Podgórski, Pronaszkowie, Pułaski, Rzegociński, Strojnowski, Turek, Wywiórski z Berlina, Żmudziński; z poznańskich członkowie „Stowarzyszenia artystów“: ks. Białas, Glabian, Graczyński, Kremerówna, Magdziński, Puffke, Sieniawska, Szmyt, Zamiar i Zygart.

Otwarcie nowego salonu będzie, jak się spodziewamy, nawiązaniem bliższych stosunków z artystami innych dzielnic, co przyczyni się do ożywienia ruchu artystycznego u nas i rozbudzi zainteresowanie się sztuką polską w szerszych kołach społeczeństwa.

— **Długowieczność.** *Dziennik Poznański* donosi, że w Żydowie żyje wdowa Gorczyńska, która wkrótce skończy 105 lat.

Kronika zagraniczna.

* Stuletni jubileusz oświetlenia gazowego. Z wiosną roku 1812 inżynier górniczy prof. Lampadius we Fryburgu odważył się pierwszy w Niemczech na oświetlenie gazem swego domu i pracowni. Przez cztery lata przykład jego nie znalazł naśladowcy i dopiero, gdy w Anglii rozszerzyło się zastosowanie gazu świetlnego, zwrócono baczniejszą uwagę na Lampadiusa. Wówczas powstała we Fryburgu pierwsza niemiecka fabryka gazu. W tym czasie Londyn miał już główniejsze ulice oświetlone gazem. W r. 1904 uzyskał niejaki Fryderyk Windsor patent na wyrób i zastosowanie gazu świetlanego i rozpoczął próby na jednej z pierwszorzędnych ulic Londynu. Próby te spotkały się z łatwo zrozumianym sceptycyzmem, ówcześni ludzie bowiem nie mogli pojąć, jak może płomień palić się bez knota. Nawet Walter Scott wystąpił z ostrą satyrą i nazwał próby te śmieszną nowością. Gorzej było w Niemczech, gdzie opór przeciwko wprowadzeniu gazu był powszechny. Najwpływowszy ówczesny organ *Koelnische Zeitung* przytoczył siedm przyczyn, dla których odradzał wprowadzenie gazu: 1. teologi-

czna: oświetlenie gazowe wykracza przeciwko biblijnemu światopoglądowi, który wyraźnie przewiduje dzień i noc: 2. przyczyna prawna: koszta oświetlenia ulicy gazem muszą być pokrywane przez wszystkich obywateli, a zatem przez ludzi, którzy może nie życzą sobie tego oświetlenia; 3. medycyna: wyziewy gazu działają szkodliwie, pozatem zaś jasne oświetlenie wieczorami musi zachęcać ludzi do dłuższego przybywania na ulicach, przez co zwiększa się liczba zakatarzeń; 4. moralna: obawa przed ciemnościami, która niejednego słabego powstrzymywała od grzechu, zniknie, a wzrośnie opilstwo i nierząd; 5. policyjna: konie będą się płoszyły, a złodzieje będą śmielsi; 6. ekonomiczna: wielkie sumy pieniędzy będą corocznie wydawane zagranicą, na pokrycie kosztów sprowadzania węgla; 7. zwyczajowa: wrażenie uroczystych iluminacyj, urządzanych z okazyi narodowych świąt, zniknie, wobec codziennego, jasnego oświetlenia. Wszystkie te przyczyny „moralnych Niemców“ nie zdołały powstrzymać rozwoju gazu. Miasto Fryburg było pierwsze, które wprowadziło oświetlenie ulic. Po niem nastąpił Hannover, a wreszcie Berlin. Inne miasta Niemiec szybko szły za przykładem tym i dzisiaj niema prawie żadnego miasteczka w Niemczech, które nie miałoby, jeśli już nie elektrycznego, to w każdym razie gazowego oświetlenia.

* Jubileusz kardynała ks. Rampolli. Wczoraj obchodził kardynał ks. Rampolla dwudziestopięciolecie otrzymania godności kardynalskiej. Ks. Maryan Rampolla del Tindaro należy do najwybitniejszych członków św. Kolegium kardynałów. Urodził się 17 sierpnia 1843 w Polizzi na Sycylii. Jeszcze papież Pius IX. zamianował go w r. 1869 pomocnikiem w sekretaryacie dla spraw kościelnych, później zaś prałatem. Od Papieża Leona XIII. otrzymał kapelusz kardynalski i urząd sekretarza stanu Stolicy Apostolskiej.

* Największy dworzec na świecie. W Lipsku wznoszony jest dworzec kolejowy, który będzie największym takim gmachem na świecie. Koszta budowy, pokryte częściowo przez rząd, wynoszą 135 milionów marek. Dworzec jest już na ukończeniu.

* Tragiczny zgon awiatora. Lotnik Witte spadł wczoraj w Teltow, w Brandenburgii, lądując z latawca Wrighta i zabił się na miejscu.

* Katastrofa kolejowa. Wczoraj o godz. 2 po południu najechał w Hittemberge, w Brandenburgii, pociąg pocztowy na pociąg węglowy. Dwaj konduktorzy zabici, czterej ranni.

* Pastor defraudantem. Z Halli donoszą, że przed 8 dniami znikł z Wobau tamtejszy pastor Mohr, sprzeniewierzywszy 96.000 marek z kasy kościelnej i pozostawiwszy 50.000 marek długów.

* 500 dzieci londyńskich w gościnie m. Paryża. Rada m. Paryża uchwaliła zaprosić 500 dzieci londyńskich, aby przybyły w gościnę do Paryża na czas od 25 do 29 maja. Rada miejska londyńska zaproszenie przyjęła.

Notatki literacko-artystyczne.

II. Wieczór Sonatowy Henryka Melcera i Wacława Kochańskiego (środa 27 marca) zapowiada słuchaczom prawdziwą biesiadę artystyczną. W program wchodzą: prześliczna Sonata A-dur Brahmsa, następnie Sonata D-dur Franciszka Brzezińskiego, jednego ze znakomitych przedstawicieli „młodej Polski“. Zakończy promienna Sonata F-dur Beethovena (wiosenną zwana). Sonata Brahmsa i Sonata Brzezińskiego będą pierwszy raz we Lwowie wykonane. Bilety u W. Zadurowicza ul. Akademicka l. 8.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś W sobotę, 16 marca o godzinie pół do 8 wieczorem „Cyganerya“, opera, pierwszy gościnny występ Otokara Marzaka-pierwszego tenora królewskiej opery w Dreznie. — W niedzielę, 17 marca, o godz pół do 4 po południu „Zabobon czyli Krakowiacy i Górale“. — W niedzielę, 17 marca, o godz. pół do 8 wieczorem „Noc w Wenecyi“, operetka. — W poniedziałek, 18 marca „Irydion“. — We wtorek, 19 marca, „Lohengrin“, opera w 3 aktach Ryszarda Wagnera; występ Ireny Bohus, oraz drugi gościnny występ Otokara Marzaka. — We środę, 20 marca, po raz pierwszy (nowość) „Nerwowa awantura“, sztuka w 3 aktach, przez Gabryelę Zapolską z udziałem Anny Gostyńskiej, Leonii Borkowskiej, Zofii Czaplińskiej, Ireny Trapszo, Zofii Dobrańskiej, Gustawa Rasińskiego, Henryka Barwińskiego, Ferdynanda Feldmana, Jana Nowackiego w głównych rolach. — We czwartek, 21 marca. o godzinie 3 po południu na dochód „Koła Pań“, opiekujących się zaniedbanemi dziećmi „Śluby panieńskie“, komedya w 5 aktach Aleksandra hr. Fredry. — W czwartek, 21 marca, o godz. 7 wieczorem „Noc w Wenecyi“, operetka. — W piątek, 22 marca, „Nerwowa awantura“, sztuka.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W niedzielę, 17 marca, o godz. 3·30 po południu „Kordyan“, poemat dramatyczny — W niedzielę o godzinie 7·30 wieczorem „Nerwowa awantura“, sztuka. — W poniedziałek, 18 marca, „1812“, sztuka. — We wtorek, 19 marca, „Nerwowa awantura“, sztuka. — We środę, 20 marca, „Ulubieniec kobiet“, krotochwila. — W czwartek 21 marca, „Nerwowa awantura“, sztuka. — W piątek, 22 marca, „Straceńcy“, dramat. — W sobotę, 23 marca, „Wielki człowiek do małych interesów“, komedya. — W Niedzielę, 24 marca o godz. 3·30 po południu „Kościuszko pod Racławicami“, obraz historyczny.

IRYDION.

(Odczyt prof. dr. J. Kasprowicza).

Można prawie zawsze liczyć na wyniki oryginalne, nowe i przeważnie trafne, gdy w kwestyach z dziedziny zagadnień twórczości zabiera głos nie krytyk, czy historyk literatury, ale kongenialny twórca. I choć może sąd taki, jako zwyczajnie zbyt subjektywny, ma względne znaczenie w stosunku do t. zw. prawdy naukowej, choć może zbyt wybitnej indywidualności nie jest możliwe wcielić swej jaźni w jaźń ocenianego twórcy, ale jest to zawsze faktem niezaprzeczonym, że ocena umysłu kongenialnego, jako znającego najlepiej tajniki procesu twórczego, zbliża nas niejednokrotnie o wiele więcej do zrozumienia poety, aniżeli całe stosy uczonych rozpraw.

Z powyższego punktu widzenia trzeba oceniać wczorajszą prelekcyę prof. dr. Jana Kasprowicza o „Irydionie“.

Szan. prelegent podał we wstępie usprawiedliwienie, że zamierza mówić z powodu Irydiona, a nie nad Irydionem, da więc raczej szereg impresyj, jak nowe odkrycia.

Umiłowanie dzieł poety nie jest ani zbyt głębokie, ani zbyt powszechne. Przyczyną tego jednostronna ocena twórczości Krasińskiego, fałszywe pojmowanie poematów jego, podkreślenie pewnych cech twórczości na szkodę drugich. A wynika to ztąd, że ogół jest przeważnie niesamodzielny, *iurat in verba magistri*, do rozpraw krytycznych zwraca się, a nie wydaje sądu własnego. Dlatego, jeżeli Krasiński nie tylko nie wstąpił pod strzechę, a nawet pod dachy o pewnym poziomie kulturalnym wyższym, to źródeł należy szukać w oficyalnem skierowywaniu uwagi naszej na to, co w dziele jego jest przemijające, a nie nieśmiertelne. Przyzwyczajono nas do szablonowych określeń, jak „poeta idei“, do wyjaśniania genezy dzieł na gruncie społecznym, politycznym czy religijnym, do przypuszczeń, że dzieło jego musi być tendencyjne. A idąc jeszcze dalej, wyciągnięto wniosek, że tendencya w jednym się zwraca kierunku, a mianowicie do utrwalenia życia narodu na podstawach, nie mających nic wspólnego z jakimkolwiek przewrotem. Nazwano go w dziennikarskim żargonie „konserwatystą i klerykałem“.

Tak podkreślając pierwiastki ideowe, wyciągając wnioski co do tendencyi politycznej utworów Krasińskiego, za mało zwracano uwagi na te pierwiastki, bez których prawdziwe arcydzieło obyć się nie może. Poeta musi na nas działać obrazami, bo bez tego będzie może dzielnym kaznodzieją, krzewicielem idei moralnych, ale nie poetą. Człowiek nie umiejący uzewnętrznić swych koncepcyj, daje dowód, że jest duszą bez strun, że w nowych tych kształtach myśli swych nie umie pokazać. Ale to jeszcze nie wszystko; łatwo na tym punkcie o pomyłkę. Istnieją bowiem artyści drugorzędni, naśladowcy, zupełnie nieoryginalni, mistrze stylu wyuczonego. Sama obrazowość więc, nie wystarcza, która może być czemś nabytem, trzeba, by nadto przenikał to żar uczuciowy. Aby dzieło miało walory wieczyste, jakimi obdarzone dzieła Eschila, Danta i Szekspira, trzeba, aby autor dzieła posiadał wizyę osobistą.

Powszechnie wystawia się poecie świadectwo ideowości, a rozważa jego działalność na tle prądów filozoficznych epoki. Wpływ tych prądów czasowych jest jednak czemś drugorzędnem i drugorzędne ich znaczenie w dziele. Któż się dziś troszczy o balast scholastyczny w arcydziele Dantejskiem, a nie straciły dla nas siły obrazy dantejskie.

Jeżeli zaś w Irydionie pewne idee spotykamy, nie można tendencyjności ich tłumaczyć w ten sposób, jakoby Krasiński, niby jakiś mieszczański dramaturg, widząc złe w narodzie, przystąpił do pisania sztuki z tezą, że nie zemstą zdobywa się wyzwolenie, ale przebaczeniem i miłością. Tak sobie tego wyobrażać nie można; twórczość Krasińskiego zmalałaby, rytmy byłyby żonglerstwem, zręcznością, ale nie byłyby prawdą samą, byłaby to arcymistrzowska koncepcya bolu, lecz nie ból sam. Ale z chwilą, kiedy koncepcya poczęła się przemieniać w kształty rytmicznego obrazu, poemat nabrzmiewał liryzmem, wtedy mogło to powstać tylko z bolu na widok narodu. Ktokolwiek doznał rozkoszy tworzenia, ten wie, że u takich organizacyj, jak Krasiński, inaczej być nie mogło. Prawdziwa poezya rodzi się na tle uczuć osobistych, związanych z osobami, czy z narodami, ztąd każde dzieło twórcze ma charakter subjektywny, liryczny.

W potężnym poemacie Irydionowym zwracano uwagę na ten szczegół, że Irydion, to sam Krasiński. Pozostaje to w sprzeczności z celem utworu; ale okazał nam poeta w fali rozszalałego uczucia bohatera swe własne uczucie.

Daje Krasiński liczne dowody wysoce artystycznego widzenia czy to we wspaniałym obrazie Boga północnych plemion, czy w skreśleniu syna zemsty, czy postaci Grymhildy, jakby wypukłorzeźby z sarkofagów z czasów grecko-rzymskich. Można też przytoczyć szereg przykładów przeciw tym, co odmawiali poecie zmysłu malarskiego, jak wspaniały obraz Kampanii rzymskiej z epilogu, jak nastrojowy pejzaż, przecięty nagłą błyskawicą, a dalej Kapitol, łuk Severa, obraz dwóch nędzarzy, śpiących pod jednym płaszczem i w. i.; mamy tu malowidła godne słynnych stanc Byronowskich z „Child-Harolda“, niezwykle zresztą analogicznych.

Po za tą zdolnością malarską odznacza utwór Krasińskiego wybitny zmysł muzyczny. Dowodem tego zarówno epilog, jak prolog „Irydiona“, czy też dyalog Irydiona z chórem niewolników, kończący się refrenem „Roma“, rodzaj jakby antyfonalnej apostrofy, czy wreszcie przepiękny chór karłów, mający w sobie coś Ajschylosowego.

Zasadniczą więc tezą, jaką przeprowadził w swym wykładzie szan. prelegent, jest przestroga przed zbytniem dopatrywaniem się idei, tendencyi w twórczości poety, jak to czynią rzeczywiście nieraz zbyt przesadnie tak trafnie przez Dehmla nazwane „dzięcioły“ krytyczne. I choć może zapatrywania szan. prelegenta trzebaby częściowo zmodyfikować, gdy sam poeta domaga się wręcz innego rozumienia swych koncepcyj, to jednak w zupełności godzić się trzeba na główną myśl odczytu; istotnie w poezyi prawdziwie artystycznej nie może być mowy o jakimś z góry postawionym celu, o chęci nauczania lub oświecania; inaczej będzie to poemat dydaktyczny lub filozoficzny traktat, a nie dzieło sztuki, które winno być wyrazem bezpośrednim wzruszeń twórcy.

Adam Fischer.

Wystawa W. Radziszewskiego.

Dużo już się zmieniło od czasu sławnego „Salon des refusés“ w Paryżu, gdzie zdumiona publiczność ujrzała po raz pierwszy genialne obrazy pierwszych impresyonistów: Maneta, Degaza, hr. Lepic'a, Desboutin'a, Renouarda, Cezanne'a i innych. Obok nich z czasem wyrastały talenty drugorzędne, artyści, zwący się nieprzejednanymi *(intransigeants)* wibrystami, którzy kierunek zapoczątkowany tak świetnie, doprowadzili do krańcowości. Impresyonizm, jako dążność do pełnego wypowiedzenia wrażenia światła, zdobył prawo obywatelstwa w sztuce i rozjaśnił jej nowe horyzonty — krańcowa „szkoła“ wibrystów, pointylistów i t. d. powoli się przejadła. To, co genialnie robił taki Renouard, który karnacyę portretów swoich wydobywał malutkimi plackami kolorów jaskrawych, z bliska wyglądających na mozajkę, z daleka jednak plastycznych, przemieniło się u jego następców w orgie często bezmyślnie kładzionych plamek i kropek, w coś, co ze sztuką miało mało, z sensacyą zaś dużo wspólnego.

Impresyonizm oddziałał u nas również bardzo korzystnie: Gierymski, Chełmoński, Pruszkowski, Chmielowski (dziś Brat Albert) Podkowiński, Pankiewicz, przedwcześnie zmarły Ludwik de Laveux, a dalej Wyspiański, Malczewski, Wyczółkowski i wielu innych, byli pod wpływem tego kierunku, tylko potężna ich indywidualność nie pozwoliła im zatracić własnych cech.

Na wielu jednak artystów impresyonizm o tyle źle podziałał, iż biorąc z niego, jeśli się tak można wyrazić, zewnętrzną technikę, nie sami z siebie nie dawali, zwłaszcza, że wybierali po największej części to, co w kierunku tym było już przeholowane, krańcowe.

Do tych ostatnich należy p. Radziszewski.

I on, podobnie jak Renouard tworzy swoje dzieła z szeregu centków, krążków i kulek, dając czasem szereg obrazów ciekawych i istotnie chwytających dobrze rozdrgane światło słoneczne, tylko, że jest to wszystko interesujący eksperyment, a rzadko szczere, przekonywujące dzieło sztuki. Z jakimś uporem trzyma się artysta maniery pointylistycznej, którą ostatecznie można wytłumaczyć w obrazach, mających za temat wibrujące światło słoneczne, ale pojąć nie można, że tak samo widzi artysta np, noc, spokojny kolor późnego zmierzchu i t. p. Jakiś niepokój, jakby lęk o to, aby jego obrazy nie były podobne do dzieł innych kolegów lwowskich, widać w pracach Radziszewskiego — są one jednak podobne tak ogromnie do płócien, które artysta widział może w Paryżu, że nie w nich nie ma własnego, indywidualnego. Gdyby to robił artysta początkujący, zbytnio nas by to może nie dziwiło, ale p. Radziszewski nie jest w sztuce nowicyuszem i miał już czas okazać swoje własne oblicze! Że zaś umie nietylko być.... manierystą pointylistycznym, widać to i na obecnej wystawie, gdzie jest bardzo dobry portret ojca, trzy obrazy słoneczne i kilka płócien dekoratywnych. Cóż kiedy to są *rari nantes* w całym szeregu dzieł, obliczonych tylko jakby na efekt i.... straszenie codziennych zjadaczy chleba. Sztuka i sztuczka mają tylko to wspólnego, iż zaczynają się od tych samych liter, jest jednak między niemi całe morze, które p. Radziszewski, gdyby chciał, mógłby przebyć. Talent absolutnie posiada, nikt tego nie może zaprzeczyć, idzie tylko o to, aby się nie zasklepiać i to w kierunku, który dawno już należy do kuchni malarskiej.

Artur Schröder.

Przed stu laty.

(Gościnny klasztor na górze św. Bernarda).

Gazeta Lwowska w nr. 39 z dnia 15 maja 1812 r. zamieszcza w korespondencyi z Paryża pod dniem 25 kwietnia 1812 roku między innemi następującą wiadomość:

„Wyrok Cesarski d. 17 marca wydany, zawiera statuty dla gościnnego klasztoru na górze św. Bernarda. W skutku tych powinien każdy podróżny otrzymać w tym klasztorze stosownie do swego stanu pomieszkanie, łóżko, opał, światło, iedzenie i napóy; gdy iaki podróżny podczas burzy i nawalnicy wychodzi z klasztoru i w dalszą udaie się drogę, powinni go zakonnicy wraz ze swoiemi służącemi wyprowadzać. Równeyże gościnności powinni u nich doświadczać osobno iadące osoby woyskowe. Zakonnicy nie mogą nic przyimować od podróżnych za czynione im usługi, a datki dobrowolnie od podróżnych ofiarowane, do karbony wkładane bydź maią. Wspaniałość Cesarza tak ten klasztor wyposażyła, iż mu żadnego obcego wsparcia nie potrzeba“.

*

Jak z powyższej krótkiej notatki wynika, w dniu jutrzejszym upływa sto lat, gdy pojawił się wspomniane wyżej rozporządzenie cesarza Napoleona I, który w r. 1800 przechodził przez górę św. Bernarda z 30.000 armią do Piemontu.

Gościnny klasztor na górze św. Bernarda, znajdującej się w najbardziej wysuniętym na południe głównym łańcuchu Alp, między doliną wallijską Entremont i sardyńską St. Rémy, założony został w r. 962 przez św. Bernarda z Menthonu (zmarłego w Nowarze 28 maja 1008 r.) i ugaszcza corocznie do 15.000 podróżnych wszelkiego rodzaju, którzy tamtędy przechodzą. Zakonnicy z tego klasztoru w liczbie kilkunastu mają obowiązek przyjmować i ugaszczać bezpłatnie biednych podróżnych i wyszukiwać zbłąkanych, przyczem wielkie usługi oddawały im dawniej zmyślne psy bernardyny, a gdy rasa ta wyginęła, używane są obecnie do tych usług psy t. zw. newfoundlandy.

W. S.

Poradnik
dla oszczędnej kuchni domowej.

Niedziela: Rosół z kluseczkami francuskiemi. Pieczeń cielęca szpikowana słoniną i nacierana czosnkiem. Sałata selerowa. Legumina tortowa.

Poniedziałek: Zupa kartoflana, Pierogi z mięsem pozostałem z poprzedniego dnia z rosołu) Ryż wypiekany z jabłkami.

Wtorek: Barszcz burakowy ze śmietaną i kartoflami. Pieczeń wołowa zakrawana. Kasza perłowa ze słoniną. Kompot mieszany.

† Środa: Zacierki na mleku, albo owies płaski. Łosoś morski w socie trybulkowym. Krokiety z kartofli. Sago z mleczkiem waniliowem.

Środa: Zupa rumiana z jarzynami i grzankami. Polędwica wieprzowa z kapustą. Legumina krakowska z kaszki.

Czwartek: Zupa z główki cielęcej naśladująca żółwiową. Rost-Boeuf z rusztu pieczony nad żarem. Szpinak z jajami. Blinki z bitą kwaśną śmietaną.

† Piątek: Zupa grzybowa ze śmietaną i krupkami perłowemi. Karp albo ozorowiec po żydowsku. Kluski kładzione z masłem i bułeczką.

† Sobota: Zupa piwna. Łupacz albo

flonderki smażone, sałata z czerwonej kapusty. Buchty z marmoladą morelową.

Sobota: Rosół z grysikiem. Sztuka mięsa z sosem pomidorowym i knedelki z bułki. Legumina serowa.

Przepisy:

Zupa z główki cielęcej naśladująca żółwiową. Tłustą, białą główkę cielęcą włożyć w zimną wodę na 3 godziny, poczem gotować z dodatkiem dużo włoszczyzny, trochę muszkatołowego kwiatu, kilkoma ziarnkami angielskiego pieprzu i jedną cebulą. Gdy główka zupełnie miękka, obrać mięso z główki, pokrajać w kostki, ozorek obciągnąć ze skóry i również pokrajać, jak i mózg osobno odgotowany, smak przecedzić, podlać rosołem wołowym, albo dodać kilka kostek „Maggi". Jeżeli są świeże pieczarki, to ugotować kilka pokrajanych pieczarek i włożyć w wazę razem z pokrajanem mięsem. Zrumienić łyżkę masła z łyżką mąki, rozebrać rosołem, dać kieliszek madery i raz zagotować. Rozkłócić dwa żółtka z troszką gorącej zupy i z resztą rosołu wlać do wazy.

Karp po żydowsku. Oczyszczonego karpia albo ozorowca podzielić na dzwona i mocno nasolić na godzinę. Przez ten czas obrać trzy duże cebule, pokrajać w drobną kostkę i dać do rondla, dodać cukru 6—8 kawałków, 15 siekanych drobniutko migdałów, troszkę gorczycy, dość pieprzu i rodzynków niech się to wszystko podgotuje z pół litra wody, każde dzwono ryby obsypać lekko mąką grysikową i kłaść do rondla; gdy się raz zagotuje, pokropić chochelką zimnej wody i znów gotować. To należy powtarzać kilka razy, gotować godzinę, poczem ostrożnie wyjąć, ułożyć na głębokim półmisku i zalać smakiem, w którym się gotowało. Ryba ta jest najlepsza na zimno.

Nowina.

Głosy publiczne.

Od dr. Tadeusza Konczyńskiego, autora „Straceńców", otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie:

Szanowny Panie Redaktorze!

Proszę oprzejmie o wydrukowanie w *Gazecie Lwowskiej* mojego niżej podanego oświadczenia.

Wyłączne prawo grania „Straceńców" w miastach prowincyonalnych Galicyi nabył odemnie dyr. Edmund Rygier. — Wszelkie inne przedstawienia „Straceńców" pod każdą inną dyrekcyą są bezprawne. Organizator tychże będzie pociągnięty przez mego obrońcę prawnego do odpowiedzialności karnej. Nie mając innego sposobu, upraszam tą drogą Panów c. k. Starostów, by zechcieli odmawiać pozwolenia na przedstawienia „Straceńców", jeśli organizatorem tychże nie będzie dyr. Edmund Rygier.

Racz przyjąć Sz. Panie Redaktorze wyrazy wysokiego szacunku.

Warszawa, 12 marca 1912.

Dr. fil. Tadeusz Konczyński.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

C. k. uprzyw.

Assicurazioni Generali w Tryeście

założona w roku 1831.

Generalna Agencya dla Galicyi i Bukowiny, we Lwowie, przy ulicy Kopernika l. 3. Telefon nr. 468.

W miesiącu lutym 1912 roku w dziale ubezpieczeń na życie podano 2.188 wniosków na sumę 17,378.601 koron 45 hal., a wystawiono 1.952 polic na sumę 16,040.490 koron 28 hal.

Od dnia 1 stycznia 1912 podano 4.688 wniosków na sumę 37,678.199 koron 19 hal., a wystawiono 4.065 polic na sumę 33,843.335 koron 23 halerzy.

Zgłoszone od 1 stycznia 1912 r. szkody w tym dziale wynoszą 1.812.201 koron 33 hal.

Wykazany stan ubezpieczeń działu życiowego, wynosił w dniu 31 grudnia 1910 r. 1.106,056,556 koron 66 hal. w kapitałach i 1,970.859 kor. 51 h. w rentach, na 148.072 policach, na co rezerwowano w gotówce 327,285.232 kor. 15 h. Zapłacone szkody w r. 1910 w dziale życiowym wynoszą 18,782.861 kor. 59 h., a we wszystkich działach od czasu założenia Towarzystwa (1831 r.), według corocznych wykazów, wypłacono 1.018,074.811 kor. 43 hal.

OSTATNIA POCZTA.

= O wczorajszych posłuchaniach polityków węgierskich u Najj. Pana donoszą: Stefan hr. Tisza był wczoraj o godz. 11 m. 30 przed południem u Najj. Pana na posłuchaniu, które trwało pięć kwadransów.

O godz. 11 m. 45 powrócił hr. Tisza do hotelu Sachera, a na zapytanie oświadczył, że nie może udzielić żadnych wyjaśnień o przebiegu audyencyi. O godz. 4 m. 30 po południu odjechał hr. Tisza do Pesztu.

O godz. 12 w południe przyjął Monarcha Ludwika Langa

Na dziś wezwani zostali do Najj Pana Koloman Szell, Juliusz Andrassy i Aladar Zichy; pierwszy przybył wczoraj, dwaj drudzy dzisiaj do Wiednia.

= Szef austr. sztabu generalnego, gen. Schemua, odznaczony został przez cesarza Wilhelma II orderem Czerwonego Orła, jego adjutant kapitan Pohl orderem Czerwonego Orła III. kl.

= *Biuro Wolfa* donosi: Na konferencyi, którą kanclerz Bethmann-Hollwag odbył wczoraj z kierującymi mężami stanu państw związkowych jednomyślnie zgodzono się na nowe przedłożenia wojskowe i uznano konieczność rychłego przeprowadzenia go. Jednomyślnie oświadczono się również za tem, aby pokrycie nowych kosztów nastąpiło przy pomocy nowych podatków. Nie powinno się jednak nakładać nowych podatków na artykuły spożywcze i na środki komunikacyi.

= Senat rossyjski odrzucił zażalenie biskupa łucko-żytomierskiego na zarządzenie, według którego nauka religii dla uczniów nieprawosławnych ma się odbywać w języku rossyjskim.

= Stała komisya międzynarodowa cukrowa w Brukseli odbyła wczoraj posiedzenie, na którem podobno przyszło do porozumienia w sprawie przedłużenia konwencyi na dalszych 5 lat. Ostateczna uchwała zapadnie w niedzielę, gdyż rossyjscy członkowie nie mogli na czas przybyć.

= Storthing norweski uchwalił kredyt 136.000 koron na dalszą ekspedycyę Amundsena.

= Z Rzymu donoszą: Minister di San Giuliano przyjął wczoraj po kolei ambasadorów Francyi, Anglii, Niemiec, Austro-Węgier i radcę ambasady rossyjskiej i wręczył im odpowiedź na krok mocarstw, która zawierała warunki, pod jakimi Włochy byłyby skłonne zaprzestać akcyi nieprzyjacielskiej przeciw Turcyi.

= Manifestacye z powodu nieudania się zamachu na króla włoskiego urządzano wczoraj w dalszym ciągu w Rzymie. Dzieci szkół ludowych i uczniowie szkoł średnich urządzili wczoraj rano manifestacyę przed Kwirynałem, w której wzięło udział 30.000 uczniów. Śpiewano pieśni narodowe. Królestwo z dziećmi pojawili się kilkakrotnie na balkonie, owacyjnie witani. Równocześnie przybył na Kwirynał pochód robotniczy, w którym niesiono tablice z napisami „Niech żyje król", „Niech żyje Sabaudya".

Wydział miejski z burmistrzem Natanem był przyjęty przez króla; w manifestacyi wzięli udział także socyalistyczni członkowie wydziału.

Podczas manifestacyi robotniczej adjutant króla wezwał robotników, by wybrali deputacyę, którą król przyjmie. Robotnicy wybrali deputacyę z 4 członków, która udała się do Kwirynału w strojach robotniczych. Królestwo przyjęli robotników bardzo życzliwie. Robotnicy zapewnili, że żaden z murarzy nie znał sprawcy zamachu. Król odpowiedział, że wie o tem. Jeden z robotników przypadł do stóp pary królewskiej, chcąc ją uczcić, ale król wezwał go do powstania. Król pożegnał deputacyę podaniem ręki, oświadczając, że widział na sztandarach robotniczych napis „Niech żyje król!"

Ag. Stefaniego donosi z Trypolisu, że Włosi i Arabowie urządzili wczoraj manifestacyę przed zamkiem gubernatora z powodu ocalenia króla włoskiego. Gen. Caneva wygłosił z balkonu przemówienie, które zostało entuzyastycznie przyjęte.

Na początku wczorajszego posiedzenia parlamentu Rzeszy niemieckiej odczytał przewodniczący telegram prezydenta włoskiej Izby deputowanych z podziękowaniem za manifestacyę parlamentu z okazyi nieudania się zamachu na króla i z zapewnieniami wzajemnych uczuć sympatyi.

Duma rossyjska przyjęła wczoraj jednomyślnie wniosek przewodniczącego, ks. Wołkońskiego, w sprawie złożenia życzeń królowi włoskiemu.

= Tureckie Ministerstwo marynarki wezwało Towarzystwo francuskich kopalń węgla w Heraklei, aby cały zapas węgla zatrzymało do dyspozycyi rządu. Przypuszczają, że ministerstwu potrzeba tego węgla dla floty w Dardanelach.

= Komendant w Benghasi donosi o potyczce z Włochami, w której Włosi ponieśli dość poważne straty. 2 Turków rannych, Turcy zdobyli wiele koni i wielbłądów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 16 marca. Wydział wielki pow. Kasy oszczędności w Krakowie odbył posiedzenie pod przewodnictwem prezesa Skrzyńskiego. Wkładki doszły do 25.006 118 kor., pożyczki hipoteczne wynoszą 17,304.492 kor., fundusz rezerwowy 1,179.847 koron. Z czystego zysku w kwocie 105.544 koron przeznaczono 17 100 kor. na cele użyteczności publicznej, dobroczynne i humanitarne, w tem 10.000 na naprawę dróg w powiecie celem dania zarobku ludności dotkniętej klęskami elementarnemi, dla Zakładu głuchoniemych we Lwowie 400 kor.

Wiedeń, 16 marca. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał godność tajnego radcy szefowi sekcyi w Ministerstwie skarbu, dr. Augustowi Meinfelden Englowi.

Wiedeń, 16 marca. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał tytuł i charakter radców Dworu radcy Namiestnictwa i kierownikowi starostwa w Samborze, Bogusławowi Kieszkowskiemu, oraz radcy Namiestnictwa i kierownikowi starostwa w Przemyślu, Leonowi Kruszyńskiemu.

Wiedeń, 16 marca. Na wczorajszem posiedzeniu rady nadzorczej Towarzystwa kolei państwowych uchwalono z czystego zysku, wynoszącego 17,587.000 kor., rozdzielić dywidendę 35 franków za sztukę, 4,879.000 przeniesiono na nowy rachunek.

Wiedeń, 16 marca, Były dyrektor Burgteatru, Burckhard dziś rano umarł, przeżywszy lat 58.

Praga, 16 marca. Wzmocniona rada naczelna Związku niemieckich posłów sejmowych z Czech odbyła posiedzenie pod przewodnictwem p. Pachera, który oznajmił, że z teraźniejszym stanem rokowań ugodowych łączy się ta okoliczność, iż Związek jest w pełni wtajemniczony w przebieg i stan tych rokowań i w całe obecne położenie polityczne; dalsze prowadzenie rokowań musi być przedmiotem narady i uchwały. Omawiano sprawę obsadzenia mandatu p. Maly'ego do krajowej Rady szkolnej; sprawa ta będzie głównym przedmiotem obecnych konferencyj.

Następnie dał poseł Roller pogląd na stan rokowań w sprawie uregulowania obszarów językowych i scharakteryzował sprawę rozgraniczenia narodowości.

W myśl uchwał Związku niemieckich posłów do Rady państwa z Czech, przyjęto jednomyślnie sprawozdanie p. Rollera do wiadomości i zgodzono się na dalsze prowadzenie rokowań ugodowych na tej podstawie.

Budapeszt, 16 marca. Wczoraj wieczorem odbyły się w różnych dzielnicach miasta zgromadzenia, urządzone przez kierownictwo partyi socyalno-demokr. na rzecz powszechnego głosowania. Po zgromadzeniach udało się kilka tysięcy uczestników przed lokal klubu Justha; tam przemawiał z okna do tłumu Juliusz Justh.

Strajk górników.

Londyn, 16 marca. Urzędowo donoszą o wczorajszej konferencyi w sprawie strajku, że Asquith zaznaczył, iż rząd uczynił wszystko, co było możliwe, ale ku swemu ubolewaniu przekonał się, że zgoda jest niemożliwa. Dlatego okazuje się potrzeba poczynienia innych zarządzeń. Z powodu, że strajk staje się coraz bardziej poważnem niebezpieczeństwem dla kraju, rząd zwróci się do parlamentu z prośbą o uchwalenie zarządzeń ustawodawczych, na podstawie których przyznanoby górnikom odpowiednie płace minimalne. Rząd nie chce wiązać się żadną ścisłą formułą, minister dał jednakże do poznania, że w poszczególnych dystryktach płace minimalne mają być ustalone przez wspólne komisye pracodawców i górników. Propozycye rządu zawierają postanowienia, które mają rychło załatwić wszystkie sporne kwestye.

Londyn, 16 marca. Około 1200 niezorganizowanych górników dystryktu Lancashire oświadczyło, że w poniedziałek wrócą do pracy, jeżeli nie otrzymają wsparć od organizacyi.

W Sunderland wczoraj po wypłacie wsparć strajkującym wywiązała się bójka, bo około 100 robotników, zalegających z wkładkami, nic nie dostało. Niezadowoleni oświadczyli, że strajk złamią.

Także z innych rewirów donoszą, że część robotników uprzykrzyła już sobie strajk i pragnie wrócić do pracy.

Dyrekcye kolei zapowiadają nowe ograniczenia ruchu.

Londyn, 16 marca. Związek górników dowiaduje się, że z powodu zerwania rokowań rząd wniesie w parlamencie bil w przedmiocie minimalnego wynagrodzenia. Związek pragnie zaczekać na pojawienie się tego bilu, a nie pierwej doradzać będzie podjęcia robót, póki bil ten nie przybierze definitywnej formy.

Londyn, 16 marca. Z powodu strajku zaniechano ostatecznie odwiedzin króla u zagranicznych dworów; wizyty te były projektowane na wiosnę 1912 r.

Bochum, 16 marca. (*Biuro Wolfa*): Po wczorajszych zajściach koło „szybu prezydenta" obsadziła policya silniej ulice i wydała ostrzejsze zarządzenia. Rozpraszano białą bronią, strzałami i kolbami tłumniejsze zgromadzenia na ulicach, na których chłopacy strzelali z rewolwerów. Jedną osobę postrzelono.

Warszawa, 16 marca. *(Tel. pryw.).* Onegdaj wieczorem między stacyami Suchedniów a Skarżyska kolei Nadwiślańskiej nastąpiło rozerwanie pociągu towarowego, połączonego z drugim pociągiem towarowym. Wagony końcowe wskutek hamowania reszty pociągu, dopędziły przednią część. Siedm wozów rozstało rozbitych, 8 uszkodzonych. Zabity został st. konduktor Stasiak, pięciu konduktorów jest ciężko rannych.

Petersburg, 16 marca. *(Pet. Agencya).* W Dumie mówił członek prawicy Berezowski o niedostatecznej działalności Banku chłopskiego, wywodząc, że w prowincyach zachodnich około 700.000 dziesięcin ziemi przeszło w ręce niemieckich kolonistów, którzy zmuszają ludność rossyjską do wychodźtwa na Syberyę. Systematyczna kolonizacya niemiecka czyni ciągle postępy. Mowca wprawdzie nie wierzy, aby przytem szło o celowe obsadzenie obszaru rossyjskiego, lecz musi zwrócić uwagę rządu, aby fakty te poważnie rozważył!

Petersburg, 16 marca. Rada ministrów wyznaczyła 35 i pół miliona rubli na pomoc dla ludności cierpiącej nędzę. Dotychczas wydano na ten cel 154 mil. rubli.

Petersburg, 16 marca. *(Pet. Ag.)* Komisya wybrana w celu zredagowania zarządzeń prawodawczych w sprawie chełmskiej, rozpoczęła obrady nad poprawkami, wniesionemi do przedłożenia chełmskiego. Większość komisyi oświadczyła się za szybkiem załatwieniem sprawy, gdyż jest ona zupełnie wyjaśniona, natomiast mniejszość robiła obstrukcyę długiemi mowami i hałasem. Po szeregu głosowań w końcu przyjęto pierwszych pięć ustępów przedłożenia w brzmieniu uchwalonem przez Dumę. Mniejszość protestowała przeciw temu sposobowi prowadzenia obrad.

Petersburg, 16 marca. *(Pet. Ag.).* W ostatnim czasie pojawiły się niepokojące ogół pogłoski o przeniesieniach wojsk w kijowskim okręgu wojskowym i o innych zarządzeniach, z których wysnuwano wnioski, że zamierzona jest częściowa mobilizacya wojsk w prowincyach południowo-zachodnich. Jesteśmy upoważnieni do oświadczenia, że wszystkie te pogłoski są najzupełniej bezpodstawne, a rozpuszczone zostały prawdopodobnie celem wywołania sztucznego spadku kursów w interesie giełdowych spekulantów.

Wojna włosko-turecka.

Rzym, 16 marca. *(Stefani).* Doniesienie z Aden, jakoby włoski krążownik „Piemonte" d. 29 lutego w porcie Midi wysadził na ląd wojsko z Erytrei, jest zupełnie bezpodstawne.

Londyn, 16 marca. Do *B. Reutera* telegrafują z Aden: Według doniesienia datowanego 2 b. m. z Lohaja, krążownik włoski „Piemonte" w dniu 29 lutego bombardował fort Midi i wysadził na ląd 400 żołnierzy z Erytrei, którzy wspólnie ze zwolennikami pretendenta Saida Idrisa zaatakowali cytadelę i ją zdobyli, przyczem pojmano 60 żołnierzy tureckich, tworzących załogę. Z powodu wspólnej akcyi Saida Idrisa z Włochami Jahia obwołał „wojnę świętą" i wezwał ludność Jemenu, aby zapomniała o waśniach, przyszła na pomoc Turkom, zniszczyła Saida Idrisa i stawiła zbrojny opór napadom Włochów.

Berlin, 16 marca. *Biuro Wolffa* donosi w sprawie pokrycia kosztów nowego przedłożenia wojskowego: Z góry nie było mowy o nowem obciążeniu konsumentów i środków komunikacyjnych. Podjęcie projektu podatku spadkowego wywołało wątpliwości, płynące z obecnego składu Sejmu Rzeszy. Wydaje się natomiast rzeczą możliwą usunięcie na innem polu przedmiotu ostrej politycznej agitacyi i przysporzenie rządowi dochodów, mianowicie zapomocą nałożenia na kontyngent spirytusowy pełnej opłaty spożywczej. Tym sposobem zaspokoi się naglące obecnie zapotrzebowanie, nie ubiegając daleko idących życzeń co do późniejszej poprawy naszego systemu podatkowego.

Berlin, 16 marca. Na polu ćwiczeń wojskowych w Döberitz odbyły się onegdaj wielkie ćwiczenia w obecności szefa austr. sztabu generalnego Schemuy. W ćwiczeniach brały też udział latawce.

Warese, 16 grudnia. Podporucznik Bertoletti spadł z latawca i zginął na miejscu.

Nowy Jork, 16 marca. Związek maszynistów kolejowych zażądał od Towarzystw kolei wschodnich podwyżki płac. Dyrekcye, jak dotąd, żądania te odrzucają. Rokowania trwają nadal.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

Amatorom wspaniałych dywanów do wiadomości!

Wróciwszy ze Wschodu, tej jedynej kolebki wspaniałych **dywanów perskich i smyrneńskich,** zapraszam uprzejmie znawców i amatorów do bezpłatnego oglądania tychże w mym sklepie, w Pasażu Mikolascha. — **Mianowicie podziwienia godnemi są przywiezione przezemnie dywany salonowe i do jadalń, oryginalnej smyrneńskiej i perskiej roboty.** Dywanów tych nie wziąłem do komisowej sprzedaży, tylko nabyłem je na własność po zdumiewająco niskich cenach, wskutek czego jestem w stanie sprzedawać je o 40 prc. taniej, niż ci kupcy, którzy dywany trzymaja tylko jako towar komisowy. Znaną jest rzeczą, że niżej podpisany pierwszy prawdziwe wschodnie dywany wprowadził do Lwowa. Aby złożyć dowód niesłychanej taniości mych dywanów, donoszę, że **prawdziwe dywany z Afganistanu i Buchary są u mnie do nabycia już po cenie 200 (dwustu) koron.** — Inne dywany oryentalnego pochodzenia **już od 80 kor. zwyż.** — Ktokolwiek ma zamiar kupić dywan, niech nie powoduje się opinią i krytyką niefachowych ludzi, tylko niech przedewszystkiem zwiedzi mój magazyn **i niech porówna moje dywany i moje ceny z dywanami i cenami firm innych. — Dywany perskie naprawia się artystycznie po cenach najniższych.** Z poważaniem

A. Zucker

Lwów, Pasaż Mikolascha.

Z początkiem stycznia 1912 została otwarta FILIA CUKIERNI W. PODHALICZA przy ulicy HETMAŃSKIEJ l. 10 (BANK ZALICZKOWY).

NADESŁANE.

BILETY do wagonów sypialnych w kraju i zagranicą wydaje **Biuro miastowe** c. k. kolei państwowych we Lwowie St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 9. — **452.** — **Telefon** — **452.** — Adres telegraficzny: Stadtbureau.

Dr. Greliński

ord. w chorobach dróg moczowych od 3—5 po poł.

ul. Fredry 7, I. p. Tel. 978.

Dr. K. Podlewski

specyalista chorób skórnych i wenerycznych ordynuje dla kobiet i mężczyzn od 11—12 i od 3—5

ul. Zimorowicza 5 (naprzeciw „Sokoła").

Rachunkowość.

Podręcznika do nauki rachunkowości według wykładów Klusik-Orzechowski, wyszedł już z druku zeszyt 6, 7, 8 i 9. Tak te, jak i dalsze zeszyty nabywać można u wydawcy Aleksandra Ściborskiego, Lwów, ul. Chorążczyzny l. 16.

Świeżo opuścił prasę:

„Rok Słowackiego"

Księga pamiątkowa obchodów urządzonych ku czci Poety w r. 1909 wydał

Dr. WIKTOR HAHN

8-vo — s. 393

Księga zawiera dokładny opis wszystkich obchodów na obszarze ziem polskich, — stanowić może piękną pamiątkę wszystkich Komitetów, Towarzystw, Instytucyj urządzających podobne uroczystości.

Cena 4 korony.

Do nabycia we wszystkich księgarniach. Czysty dochód ze sprzedaży przeznaczony na POMNIK SŁOWACKIEGO we LWOWIE.

Poszukuje się kupna starych MEBLI mahoniowych ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „MEBLE" Biuro ogłoszeń, pasaż Hausmana 9, Lwów.

Kuryer Kolejowy

ważny od 1 maja 1911.

Do nabycia we wszystkich trafikach, oraz w biurze dzienników Stan. Sokołowskiego Lwów, pasaż Hausmana.

Przyjechali do Lwowa
dnia 16 marca 1912.

HOTEL GEORGEA. P. H. Weiser z Sassowa.

HOTEL IMPERIAL. Pp.: J. hr. Młodecki z Brodów, A. Russanowski z Rossyi, W. Teborznicki z Nadyb.

HOTEL EUROPEJSKI. P. B. Wiszniewski z Białego kamienia.

HOTEL PAŃSKI. Pp.: J. Bojko z Gręboszowa, F. Ptak z Bieńczyc.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 16 marca 1912.

	płacą (waluta kor.) K	h	żądają K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	700	—	703	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	438	—	446	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	544	—	549	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	490	—	510	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	80	—	—
„ „ „ 4½ pr. w. a. los w 50 l.	98	30	99	—
„ 5„ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	91	60	92	30
„ kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	98	50	99	20
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	92	30	93	—
Banku gal. ziem. kr. 4½% 60 l.	98	65	99	35
List. Zast. Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½% 60 l.	98	50	99	20
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	98	20	98	9[illegible]
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	97	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	91	90	92	30
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	80	98	50
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	—	—	—	—
Komun. Banku kr. 4½ pr. (5 em.)	98	10	98	80
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	90	—	90	70
Kol. lokalne dtto 4 pr.	89	80	90	50
Pożyczki kr. 4 pr. po 300 kor. z roku 1893	90	50	91	20
Pożyczki kraj. 4 prc. z r. 1908	90	—	90	70
„ m. Lwowa 4 pr.	88	50	89	20
„ „ 4 konwer.	91	—	91	70
„ m. Krakowa	89	30	90	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	38	11	48
20 frankówka	19	18	19	32
100 rubli rossyjskich srebrnych	252	—	254	—
„ „ „ papierowych	254	30	255	50
100 marek niemieckich	117	90	118	30

(kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 14 marca 1912.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	89·90	90·10
styczeń-lipiec	89·90	90·10
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	93·—	93·20
kwiecień-październik	93·—	93·20

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1570·—	1630·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	434·—	446·—
„ „ 1864 po 100 zł.	609·—	621·—
„ „ 1864 po 50 zł.	305·—	311·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	287·—	289·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	114·40	114·60
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	89·80	90·10
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	90·10	91·10
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	110·60	111·60
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5⅖ pr. (ostemp. akcye)	437·—	439·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	111·75	112·75
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	90·20	91·20
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	90·05	91·05
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	102·—	103·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·75	121·75
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	92·50	93·50
Kol. czeskiej emisy. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	92·30	93·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	94·40	95·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	94·40	95·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	94·40	95·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	94·25	95·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	94·40	95·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	94·40	95·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	94·40	95·40
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	89·—	90·—
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	91·60	92·60
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	90·50	91·50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	112·25	113·25
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	109·90	110·10
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	89·45	89·65
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	301·50	313·50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	426·—	438·—
„ „ „ 50 zł. (100 kor.)	213·—	219·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	92·50	93·50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	89·95	90·95
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	100·50	101·50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	89·50	90·50
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	90·40	91·40
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·50	98·50
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	87·75	88·75
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	123·50	129·50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	245·—	248·—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	303·75	315·75
„ „ „ „ 1889 3 pr.	267·75	279·75
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	99·70	100·40
„ „ „ „ „ 4 pr.	—·—	—·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	—·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	98·35	99·35
„ „ „ „ 60 l. 4 pr.	91·75	92·75
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	98·50	99·50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	91·50	92·50
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	96·—	—·—
„ „ „ „ 4 pr. starsze	97·60	98·60
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	98·50	99·50
Banku krajowego oblig. komun. I emisya 42 lat 4½ pr.	98·25	99·25
Banku kr. obl. kolej. żel. 57½ l. 4 pr.	89·75	90·50
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	96·—	97·—
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	96·30	97·30
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	113·15	114·15
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112·25	113·25
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	83·35	84·35
Kolej Lwów-Czern. z r. 1894 za 300 zł. 4 pr.	89·45	90·45
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 300 zł. 5 pr.	100·90	101·90
„ „ „ „ 1880 „ 4 pr.	99·75	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	34·40	38·40
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 zł.	499·—	511·—
Clary 40 zł. m. k.	180·—	200·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	—·—	—·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	76·—	82·—
Palfy 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	66·—	72·—
„ „ węg. tow. 5 zł.	42·50	48·50
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	79·—	85·—
Salma 40 zł. m. k.	330·—	—·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	—·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	338·25	339·25
Peszt. Banku handl. 500 zł.	4000·—	4012·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	654·50	655·50
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	859·25	860·25
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	766·—	768·—
Gal. banku hip. 200 zł.	702·—	704·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	439·—	441·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	545·50	546·50
„ Austro-węg. 1400 kor.	1976·—	1986·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	626·50	627·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	277·25	278·25
Żivnostenske banka 100 zł.	289·—	290·—
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	457·—	460·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	420·—	430·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5080·—	5100·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	400·—	402·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	543·—	545·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	310·—	320·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1168·—	1172·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	780·—	782·20
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	728·—	735·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	935·50	936·50
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2819·—	2829·—
Schodnicy 500 kor.	447·—	450·—
Tow. karp. tytoniow. 500 franków	332·—	335·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	256·—	259·—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	241·25	241·55
Paryż za 100 franków	95·62½	95·77½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	254·25	255·25
Niemieckie banki	117·97½	118·17½
Włoskie banki	94·77½	94·95
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·30	95·45
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·37	11·40
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·17	19·20
20-markówka	23·58	23·62
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·90	118·20
Włoskie banknoty za 100 lir	94·80	95·—
Ruble	2·54	2·55

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 1727/11 (4) (3012 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chemiego Plasnera, kupca w Ustrzykach, odbędzie się dnia 27 marca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya 2/9 części realności lwh. 185 gm Ustrzyki dolne stanowiącej gospodarstwo miejskie.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1391 kor. 82 hal. z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 928 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki, dnia 9 lutego 1912.

L. cz. E. 1855/11 (6) (3231 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 12 kwietnia 1912 o godzinie 8 rano w sądzie tutejszym, biuro Nr. 3 odbędzie się przymusowa licytacya realności obj. lwb. 160 gm. Po usnc, należącej do nieletniego Jana Hozy i Naci z Chudobów Hoza, składającej się z chaty, stodoły i 25 parcel gruntowych, oszacowanej na 1380 kor. z najniższą ceną 920 kor.

Zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może mający chęć kupna, przejrzeć podczas urzędowych, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego nie i wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jaworów, dnia 6 marca 1912.

Z. D. Z. 2105/1912 (VI.) (3188 3—3)

Auszugsweise Kundmachung.

Von der k. k. Generaldirektion der Tabakregie in Wien wird wegen Sicherstellung des Bedarfes von 5,000.000 (fünf Millionen) Stück Kartons zur Verpackung von je 10 Stück Princesas-Zigaretten hiemit die Konkurrenz ausgeschrieben.

Schriftliche, mit einer Krone per Bogen gestempelte Offerte, welche mit der Quittung einer k. k. Kassa über den Erlag eines mit fünf (5) Prozent des vom Anbotsteller ermittelten Wertes bemessenen Vadiums belegt und am versiegelten Kuvert mit der Aufschrift: „Offert auf Lieferung von Princesas-Kartons“ versehen sein müssen, sind bis längstens 29 März 1912, 12 Uhr mittags, bei dieser k. k. Generaldirektion in Wien, IX./1 Porzellangasse Nr. 51 einzubringen.

Die näheren Bestimmungen sind aus der beim Expedite dieser k. k. Generaldirektion und bei den k. k. Tabakfabriken in Göding, Hainburg a/D. Laibach, Wien-Ottakring und Winniki erliegenden ausführlichen Kundmachung zu entnehmen.

K. k. Generaldirektion der Tabakregie.
Wien, am 28 Februar 1912.
Der k. k. Sektionschef
und Generaldirektor:
Scheuchenstuel.

(3217 3—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie,
ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

Licytacye:

Poniedziałek 18 marca 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: towary korzenne, papier listowy, towary bławatne, koce, chodniki, towary kolonialne, kalosze męskie i damskie, kapelusze.

Wtorek 19 marca 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: dywany perskie, fortepian, pianino, obrazy olejne, zegar, lampa, portyery, maszyna do szycia, leksykon, 1 para rogów, kasa i meble.

Środa 20 marca 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: fortepian, dywany, kasa, maszyna do pisania, lampy, kasa i różne meble.

Czwartek 21 marca 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: gramofon, fortepian, maszyna do szycia, zegar, dywany, lampa, kasa niklowa, oraz meble domowe.

Piątek 22 marca 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: fortepian, 2 samowary, lampa, dywany, maszyna do szycia, krajobrazy, pianino, oraz meble domowe.

Sobota 23 marca 1912 od 4 do 8 godziny wieczorem: gramofon, 10 łóżek blaszanych, futro z japońskich lisów, krajobrazy lampa, zegar pendułowy, budzik, maszyna do szycia, 2 żakiety zimowe pluszowe, oraz tanie meble.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali aukcyjnej przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 12 marca 1912.

L. cz. E. 829/11 (4) (3013 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Lisku, zastąpionego przez adw. dr. Witoszyńskiego w Lisku, odbędzie się dnia 27 marca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacya realności: a) lwh. 58 gminy Moczary, b) lwh. 135 gm. Moczary, c) lwh. 150 gm. Moczary stanowiących posiadłość miejską z domem i gospodarczymi budynkami wraz z przynależnościami, składającemi się z kilkunastu drzew.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: ad a) na 3687 kor. 50 hal., ad b) 358 kor. 50 hal., ad c) 953 kor. wraz z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi: ad a) 2458 kor. 33 hal., ad b) 239 kor. 04 hal., ad c) 635 kor. 23 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości, dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ustrzyki, dnia 14 grudnia 1911.

L. cz. E. 1377/11 (2) (3296 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Katarzyny 1-o Ferfeckiej 2-o Tragarzowej, odbędzie się dnia 23 kwietnia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Ropczycach licytacya 1/4 części realności lwh. 157 ks. gr. gm. kat. Pietrzejowa objętej.

Część nieruchomości wystawiona na licytacyę, jest oceniona na kwotę 571 kor. 05 hal.

Najniższa cena wynosi 380 kor. 70 hal., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Ropczyce, dnia 24 lutego 1912.

L. cz. E. 1743/11 (7) (3291 2—3)

Edykt.

Dnia 20 marca 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 odbędzie się licytacya: a) całej realności lwh. 193 gm. Słobódka górna, b) całej realności lwh. 326 gm. Słobódka górna, c) połowy realności lwh. 186 gm. Słobódka górna, d) całej realności lwh. 492 gm. Słobódka górna, e) całej realności lwh. 507 gm. Słobódka górna.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione: ad a) na 500 kor., ad b) na 500 kor., ad c) na 600 kor., ad d) na 550 kor., ad e) na 1050 kor., przynależności zaś na 30 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 353 kor. 33 hal., ad b) 333 kor. 33 hal., ad c) 400 kor., ad d) 366 kor. 66 hal., ad e) 700 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Monasterzyska, dnia 28 stycznia 1912.

L. cz. E. 1221/11 (6) (3295 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Stanisławy Lody, zastąpionego przez dr. Marowskiego, adw. w Ropczycach, odbędzie się dnia 25 kwietnia 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Ropczycach licytacya 169/210 części realności lwh. 260, 169/420 części realności lwh. 258 oraz 239/840 części realności lwh. 259 wszystkich ks. gr. gm. kat. Niedzwiada objętych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione na kwotę 2878 kor. 35 hal.

Najniższa cena wynosi 1918 kor. 90 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ropczyce, dnia 24 lutego 1912.

L. cz. E. 41/12 (5) (3301 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Petra Jakimeńko, odbędzie się dnia 15 kwietnia 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Wiśniowczyku licytacya połowy realności objętych lwh. 66 i 282 ks. gr. gm. Burkanów.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione a to połowa realności lwh. 66 na kwotę 100 kor., zaś połowa lwh. 282 na 194 kor.

Najniższa cena wynosi co do połowy realności lwh. 66 na kwotę 66 kor. 67 hal., zaś co do połowy lwh. 282 kwotę 129 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wiśniowczyk, 28 lutego 1912.

L. cz. E. VIII. 2464/11 (5) (3330)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego i oszczędności „Merkur“ w Rzeszowie, odbędzie się dnia 16 kwietnia 1912 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 41 licytacya realności lwh. 136 gminy Babica obejmującej 5 morgów 394 s. kw. wraz z przynależnościami, składającemi się z 2 krów, 1 konia, pługa brony i wozu.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 4712 kor., przynależności zaś na 730 kor.

Najniższa cena wynosi 3628 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Rzeszów, dnia 27 lutego 1912.

L. cz. E. 59/11 (4) (3237)

Edykt.

Dnia 26 marca 1912 o godzinie 9·30 rano odbędzie się w tut. sądzie licytacya realności lwh. 2077 ks. gr. gm. kat. Niepołomice objętej składającej się z gruntu ornego, a ocenionej na 2000 koron.

Najniższa cena wynosi 1334 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Niepołomice, 7 listopada 1911.

L. cz. E. 429/11 (3347)

Edykt licytacyjny.

Dnia 17 kwietnia 1912 o godz. 9 rano w sądzie tutejszym biuro N. 8 odbędzie się licytacya realności lwh. 190 gminy Biskupice i stosownie do uchwały z 27 stycznia 1912 E. 1449/11 w miejsce parc. gr. 542/1 sprzedaną zostanie parc. gr. 542/2.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2857 kor.

Najniższa cena wynosi 1904 koron 6 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta można przejrzeć w biurze Nr. 11 tut. sądu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radłów, dnia 6 marca 1912.

L. cz. E. 2137/11 (3345)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ozyasza Horta w Komarnie, odbędzie się dnia 12 kwietnia 1912 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 licytacya: a) realności lwh. 26 i b) 1/4 cz. lwh. 376 gm. Pohorce wraz z przynależnościami składającemi składa się ad a) z chaty, ad b) z drzew owocowych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: ad a) na 300 kor. 75 h., ad b) na 147 kor. 25 h, przynależności zaś na: ad a) 75 kor., ad b) 15 h.

Najniższa cena wynosi: ad a) 250 kor. 50 h., ad b) 108 kor. 16 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Komarno, dnia 6 marca 1912.

L. cz. E. 2746/11 (5) (3273)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Tomasza Syrka w Łajscach, odbędzie się dnia 11 kwietnia 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 w Jaśle licytacya realności lwh. 232 ks. gr. gm. kat. Łajsce obj.

Nieruchomość ta w całości wystawiona na licytacyę, jest ocenioną i wartość tejże ustaloną na kwotę 109 kor. 43 hal.

Najniższa cena wynosi kwotę 72 kor. 96 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, prokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Jasło, dnia 24 lutego 1912.

L. cz. E. 5048/11 (4) (3342)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie włościańskiej kasy pożyczkowej w Kosowie, odbędzie się dnia 29 marca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya 1/3 części realności lwh. 1030 gminy Kobaki wraz z chatą na pb. 393, składającej się z pb. 393 i pr. gr. 2195/2, 2224/1, 2219, 2220, 2221 i 2198 o łącznym obszarze 2 ha. 18 ar. 80 m².

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 2946 kor. 83 hal.

Najniższa cena wynosi 1564 kor. 54 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kuty, dnia 28 lutego 1912.

L. cz. E. X. 2836/11 (20) (3331)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie dr. Maurycego Landava, odbędzie się dnia 19 kwietnia 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 132 licytacya realności lwh. 598 ks. gr. gm. Stanisławów wraz z przynależnościami, składającemi się z parkanów.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 34.514 kor. 50 hal., przynależności zaś na 313 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi 17.414 kor. 15 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 130.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Stanisławów, dnia 8 marca 1912.

Do L. N. X. a. 308 ex 1912 (3200 2—2)

Ogłoszenie rozprawy ofertowej.

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowy traktu dla pomieszczenia alumnów wraz z salą rekreacyjną dla łacińskiego seminaryum duchownego we Lwowie i wykonania robót adaptacyjnych w starym budynku, rozpisuje się publiczną rozprawę ofertową, w której mogą wziąć udział posiadający upoważnienie do wykonywania przemysłu budowniczego.

Suma kosztorysowa tych robót wynosi razem 205.777·63 plus 5000.00 równa się 210.777 kor. 63 hal.

Należycie ostemplowane oferty wnieść należy dnia 1 kwietnia 1912 w poniedziałek

b. r. do godziny 12 w południe w biurze architektury c. k. Namiestnictwa III. p., do których dołączone ma być poświadczenie Dyrekcyi urzędów pomocniczych c. k. Namiestnictwa złożonego wadyum w wysokości 5% (pięć) odsetek sumy oferowanej.

Oferty później wniesione, nie będą uwzględnione. Otwarcie nastąpi dnia 2 kwietnia 1912 we wtorek o godzinie 10 rano, przyczem oferenci mogą być obecni.

Potrzebne do wniesienia ofert formularze ofertowe i sumaryczne zestawienie robót oddać się mający h otrzymać można w biurze wymienionego Departamentu w godzinach urzędowych, gdzie wyłożone są do przeglądnięcia i podpisania ogólne i szczegółowe warunki oraz plany budowy.

We Lwowie, dnia 10 marca 1912.

Z c. k. Namiestnictwa.

Ingarden w. r.

L. cz. E. 4693 11 (4) (3368)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Borucha Fuchsa, odbędzie się dnia 18 marca 1912 o godz. o godz. 9 rano w tutejszym sądzie, w sali Nr. III. licytacya 11/12 części realności lwh. 359 ks. gr. gminy Stańkowa Anny, Wasyla i Julii Pańków własnych wraz z przynależnościami, składającemi się z lasu grabowego, brzozowego i dębowego.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 10 425 kor.

Najniższa cena wynosi 6950 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 14 lutego 1912.

L. cz. E. 3305/9 (21) (3323)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mosesa Goldsteina, odbędzie się dnia 10 kwietnia 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30 licytacya:

a) połowy realności lwh. 435 gm kat. Kalinowszczyzna składającej się z pbud. 21/3,

b) realności lwh 190 tej samej gminy składającej się z pgr. 194 i

c) realności lwh. 485 tej samej gminy składającej się z pgr. 407.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione: ad a) na 381 kor 14 h, ad b) na 1251 kor. 40 h, ad c) na 657 kor. 9 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) 216 kor. 52 h, ad b) 767 kor. 60 hal., ad c) 438 kor. 6 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Czortków, dnia 16 lutego 1912.

L. cz. E. 1107/11 10 (3335)

Dnia 15 kwietnia 1912 godzina 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5, odbędzie się licytacya 1/8 części realności lwh. 958 gm. Dynów obiętej składającej się z budynków mieszkalnych i placu podbudowlanego.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 3176 kor. 25 hal.

Najniższa cena wynosi 1588 kor. 13 h, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d., może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kuty, dnia 27 lutego 1912.

L. cz. E. 1932/11 (3346)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ozyasza Horta w Komarnie, wania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dynów, dnia 11 marca 1912.

L. cz. E. 2659/11 (3059)

Edykt.

Dnia 29 marca 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacya 1/3 realności lwh. 38 ks gr. gm. Posada rybotycka.

Cena szcunkowa wynosi 2940 kor.

Najniższa oferta wynosi 1960 kor.

Warunki licytacyjne i zatwierdzone i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobromil, dnia 16 lutego 1912.

L. cz. E. 2393/11 (5) (3246)

Edykt licytacyjny.

Dnia 26 marca 1912 godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5 tutejszego licytacya: 1. realności lwh. 900 gm. Podgrodzie obejmującej pgr. lk. 3999, 2. realności lwh. 1088 tej gminy obejmującej pgr. lk. 1008, 1009, 1011, 1227/1, 1228/1. 1229/1, 3324 i 245/1.

Cena najniższej oferty wynosi ad 1. 133 kor. 34 h., ad 2. 1426 kor. 67 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rohatyn, dnia 20 lutego 1911.

L. cz. E. 1819/11 (4) (3348)

Edykt.

Dnia 2 kwietnia 1912 o godz. 9 rano, odbędzie się licytacya 2/3 części realności lwh. 25 gm. Jaśliska.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 276 kor. 46 h.

Najniższa cena wynosi 184 kor. 31 h, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza można przejrzeć w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rymanów, dnia 2 marca 1912.

L. cz. E. 3910/11 (11) (3341)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Kołomyi, odbędzie się dnia 29 marca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya realności lwh. 317 ks. gr. gm. Kuty składającej się z pr. gr. 873/1, 873/2, 874/2 i 874/1 o łącznym obszarze 32 ar 19 m.².

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 2108 kor.

Najniższa cena wynosi 1405 kor. 34 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kuty, dnia 27 lutego 1912.

L. cz. E. 1932/11 (3346)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ozyasza Horta w Komarnie, odbędzie się dnia 12 kwietnia 1912 o godzinie 8 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 29 licytacya 147/820 części realności lwh. 312 gm. Rumno wraz z przynależytościami składającemi się z chaty i stodoły.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 1630 kor. 18 hal., przynależnościami zaś na 190 kor.

Najniższa cena wynosi 1213 kor. 45 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Komarno, dnia 6 marca 1912.

Ч. сп. Е. 842/11 (6) (3238 1—3)

Оголошене перетоpгу.

Дня 29 цьвітня 1912 перед полуднем о 9 годинї в низше означенім судї, відбуде ся переторг реальности чвг. 45 і 187 кн. гр. громади Библо Михайла Кокоїка власних складаючих ся з хати, стодоли і грунту орного о просторі 3 га 38 ар 48 м.².

Продати ся маючі недвижимости суть оцїнені на: а) чвг. 45 на 7848 кор. 58 сот., б) чвг. 187 на 3468 кор. 35 сот.

Найнизша подача виносить: ad а) 5232 кор 39 сот., ad б) 2312 кор. 24 сот., понизше тої кволи не відбуде ся продаж.

Условія переторгу і грамоти, відносячі ся до недвижимостий можна переглянути в низше означенім судї.

Ц. к. Суд повітовий, Віддїл I.

Нїжанковичі, дня 21 грудня 1911,

Ч. сп. Е. V 3663/11 (4) (3332)

Оголошене перетоpгу.

Дня 29 марта 1912 перед полуднем о 10 годинї в низше означенім судї, комната ч. 92 в Станиславові переторг половини вик. гіп. 205 гр. кат. Загвіздь складаючої ся з парцелї буд. на котрій положена есть хата селяньска і комірки.

Продати ся маюча недвижимість е оцїнена на 1000 кор.

Найнизша подача виносить 666 кор. 66 сот., понизше тої кволи не відбуде ся продаж.

Условія переторгу і грамоти відносячі ся до недвижимости (витяг гіпотечний, витяг катастральний, протоколи оцїненя і т. д), могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім судї комната ч. 95 підчас годин урядових.

Ц. к. Суд повітовий, Віддїл V.

Станиславів, дня 2 лютого 1912.

Upadłości.

L. cz S. 13/II. (5) (3321)

Ponieważ na audyencyi dnia 11 stycznia 1912 w c. k. Sądzie powiatowym w Skałacie nie stanął żaden z wierzycieli, przeto zatwierdza się w urzędzie z powołaniem się na poprzednio złożone przyrzeczenie sumiennego spełniania obowiązków urzędowych pana d. Chaima Gottfrieda w Skałacie, a zastępcą zawiadowcy masy ustanawia się pana Leibę Jawera

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 27 stycznia 1912

Konkursa.

L. 1033/12 (3256 1—2)

Konkurs.

Dnia 15 kwietnia 1912 upływa termin do wniesienia podań na posadę dozorcy więźni przy c. k. Zakładzie kary dla mężczyzn we Lwowie wedle konkursu z dnia 12 marca 1912 l. 1033/12 w „Gazecie Lwowskiej“ ogłoszonego.

C. k. Dyrekcya Zakładu kary.

Lwów, dnia 12 marca 1912.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Nc. III. 342/11 (1) (3236 3—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich podaje do wiadomości, że w przechowaniu depozytu cywilnego od lat przeszło 30 znajdują się następujące depozyta:

1. kwota 14 kor. 82 hal. złożona na rzecz Franciszka Liśkiewicza;

2. książeczka oszczędności na 259 kor. 96 hal. złożona na rzecz Jakóba Wolfa Reimana;

3. kwota 11 kor. 80 hal. złożona na rzecz spadkobierców Marcelego Fechtdegena;

4. 2 kupony listów zastawnych Banku hipotecznego na 120 kor. złożone na rzecz Friedla Mana przeciw Aleksandrowi Morawskiemu;

5. kwota 1 kor. 13 hal. na rzecz Leona Korzewicza.

Uprawnionych do powyższych depozytów wzywa się ażeby w ciągu roku, sześciu tygodni i trzech dni od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ wykazali do nich swe prawa, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu zostaną one uznane za przepadłe i jako takie wydane Skarbowi Państwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mosty wielkie, 1 maja 1911.

L. cz. C. I. 113/12 (1) (3225 3—3)

Edykt.

Przeciw Jakimowi Iśków, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tut. sądu przez Stanisława Rudego z Bóbrki pozew o 260 kor. zpn., na podstawie którego wyznaczono w sądzie niżej podpisanym rozprawę na dzień 21 marca 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jakima Iśkowa ustanawia się p. dr. Adolfa Rotfelda adw. w Bóbrce kuratorem, który zastępywać będzie niewiadomego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bobrka, dnia 20 lutego 1912.

L. Prez. 7407 (3258 3—3)

Obwieszczenie.

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie, podaje do powszechnej wiadomości, że Pan Władysław Szczepański reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 15 stycznia 1912 L. 1379 notaryuszem w Niemirowie zamianowany, złożywszy dnia 12 marca 1912 przysięgę służbową, urzędowanie swe rozpocząć może.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 13 marca 1912.

Ч. сп. Ст. IV. 3/11 (2) (3276)

Едикт.

Против Михайлови Вайда синови Івана, котрого місце побуту не е відоме, внесло Товариство взаїмного кредиту „Віра“ в Перемишли в ц. к. судї повітовім в Перемишли позов о 570 кор.

На підставі позву виданий зістав наказ заплати з 9 грудня 1911 Ст. IV. 3/11 (1), котрий повисшому не зістав доручений.

Для стереженя прав Михайла Вайди сина Івана установляе ся пана др. Шорра, адв. в Перемишли, куратором.

Тойже куратор буде повисшого в згаданій справі на его небезпечність і кошта так довго заступати, аж він, або в судї зголосить ся або вимінить повновластця.

Ц. к. Суд повітовий, Віддїл IV.

Перемишль, дня 19 лютого 1912.

Ч. сп. С. I. 118/12 (2) (3322)

Едикт.

Против Гринькови Легкому, котрого місце побуту не е відоме, внесли Василь Заяць і тов. в ц. к. повітовім судї в Бережанах позов о узнане і впис права власности.

На підставі позву визначено розправу на день 4 цьвітня 1912 о год. 9 перед полуднем бюро 38 в тут. судї.

Для стереженя прав Гринька Легкого установляе ся пана адвоката др. Терлецкого, куратором.

Тойже куратор буде Гринька Легкого в згаданій справі на его небезпечність і кошта так довго заступати, аж він або в судї зголосить ся або вимінить повновластця.

Ц. к. Суд повітовий, Віддїл I.

Бережани, дня 1 марта 1912.

L. cz. Cw. 211/12 (2) (3084)

Edykt.

Przeciw Michałowi Bejowi s. Fedia, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach przez Kasę ludową w Podhajcach pozew o zapłatę 300 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Terleckiego adw. w Brzeżanach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Brzeżany, dnia 10 lutego 1912.

L. cz. Cw. IV. 279/12 (1) (3308)

E d y k t.

Przeciw Benzionowi Seidmannowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez „Union“ związek kredytowy i oszczędności w Gródku, pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 21 lutego 1912.

Celem strzeżenia praw Benziona Seidmanna ustanawia się p. dr. Glasera adw. we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Benziona Seidmanna w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 21 lutego 1912.

L. cz. C. II. 112/12 (1) (3336 1—3)

Przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Maryannie Suszek wniosła Jadwiga z Suszków Dulowa gospodyni w Spiach przez notaryusza Stanisza w Głogowie skargę o uznanie prawa własności 2,8 części lwh. 186 i całej realności lwh. 531 ks. gr. Przewrotne zpn

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 21 marca 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 11.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanej kuratorem Ludwik Walloni z Głogowa będzie ją zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Głogów, dnia 8 marca 1912.

L. cz. C. I. 79/12 (1) (3337)

Przeciw Marcie z Zadorożnych Kuźmy, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tut. sądu przez Danyłę i Paulinę Diakowskich pozew o własność parceli bud. 150 i parceli gr. 36/1 gm. Spas.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 27 marca 1912.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. adw. dr. Krówczyńskiego w Kamionce Str., kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kamionka Str., dnia 6 marca 1912.

L. cz. Cg. I. 208/11 (9) (3212)

E d y k t

Przeciw Maryanowi Włodzimierzowi Palewicz Golejewskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Stanisławę Maryę 2 im. z Flachów Golejewską pozew o rozdział od stołu i łoża.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono pierwsze termina ugodowe na dnie 26 września, 3 października i 10 października 1911.

Celem strzeżenia praw Maryana Włodzimierza Golejewskiego ustanawia się p. dr. Włodzimierza Mandyczewskiego adw. w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Maryana Włodzimierza Golejewskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Stanisławów, 13 września 1911.

L. cz. Cg. IX. 129/12 (1) (3307)

E d y k t.

Przeciw Antoniemu Lichewiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego cywilnego we Lwowie przez Jüdes Leę Nass i tow. pozew o uznanie prawa własności 1/6 części realności lwh. 48/III. dz. m. Lwowa.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została I. audyencya na dzień 12 marca 1912 o godz. 8·30 rano, b. Nr. 31 tut. sądu.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw dr. Kazimierza Łaza we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział IX.

Lwów, dnia 19 lutego 1912.

L. cz. C. II. 548/11 (2) (3286)

E d y k t.

Przeciw Józefowi Solskiemu gospodarzowi z Kalwaryi Pacławskiej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dobromilu przez Józefa Feduniewicza kupca w Kalwaryi Pacławskiej pozew o 283 kor. 99 hal. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 21 marca 1912 o godz. 8 rano, sala rozpraw Nr. 6.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Tygermana w Dobromilu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dobromil, dnia 10 marca 1912.

L. cz. C. IV. 29/12 (1) (3338)

E d y k t.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Feiwlowi Aronowi wniósł Mojżesz Wolf z Majdanu skargę o uznanie pierwszeństwa hipotecznego na karcie C. realności lwh. 40 gminy Majdan, zpn.

Rozprawa odbędzie się dnia 21 marca 1912 o godz. 10 rano w tut sądzie, b. Nr. 3.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Feuersteina w Kolbuszowej i poleca mu, by praw swego kuranda wedle przepisów ustawy strzegł i bronił, dopokąd w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kolbuszowa, dnia 10 marca 1912

L. cz. C. III. 109/12 (1) (3352)

E d y k t.

Przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Mikołajowi Hrajowi synowi Waśka z Dźwiniacza, wniósł Iwan Leśkowiat gospodarz z Hoszowa do tut. sądu pozew o zapłatę 500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono ustną rozprawę na dzień 21 marca 1912 o godz. 8 rano w sali rozpraw Nr. 7.

Celem strzeżenia praw kuranda Mikołaja Hraja syna Waśka, ustanowiono p. dr. Unterrichta adw. z Ustrzyk, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda Mikołaja Hraja syna Waśka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam osobiście w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Ustrzyki, dnia 7 marca 1912.

L. cz. Cw. III. 878/12 (1) (3157)

E d y k t.

Przeciw Onyszkowi Fil, przedtem w Wulce zapałowskiej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tut. przez Towarzystwo pożyczkowe „Samopomoc“ w Oleszycach pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego Cw. III. 878/12 (1).

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Jana Kasparka we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy Oddział III.

Lwów, dnia 25 lutego 1912.

L. cz. C. II. 81/12 (3100)

E d y k t.

Przeciw Feliksowi i Waleryi Błasiakom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kalwaryi przez Jurka Filipa pozew o zapłacenie 160 dolarów czyli 800 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 29 marca 1912 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw Feliksa i Waleryi Błasiaków ustanawia się p. dr. Niecia kand. adw. w Kalwaryi, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Feliksa i Waleryę Błasiaków w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kalwarya, dnia 9 marca 1912.

L. cz. C. III. 254/11 (3) (3334)

E d y k t.

Przeciw Prokopowi Kondrat z Hłudna, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dynowie przez Ołeksę Kondrata i tow. z Hłudna pozew o zaniechanie służebności paszenia bydła na pgr. lk. 1623/2 z lwh. 185 gm. Hłudno.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 1 kwietnia 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 7.

Celem strzeżenia praw Prokopa Kondrata ustanawia się p. Adama Marcinkiewicza c. k. not. w Dynowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Prokopa Kondrata w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo. dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dynów, dnia 14 lutego 1912.

L. cz. C. II. 68/12 (3350)

E d y k t.

Przeciw Antoniemu Bodzionemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Starym Sączu przez Annę Opoka pozew o 665 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 8 marca 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Antoniego Bodzianego ustanawia się p. dr. Edwarda Szayera adw. w Starym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Stary Sącz, dnia 26 lutego 1912.

L. cz. Cw. 421/10 (1) (3213)

E d y k t.

Przeciw Wasylowi Ułyczowi, synowi Fedora, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stryju przez Mozesa Erstera pozew o 500 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Wasyla Ułycza ustanawia się p. dr. Goldberga adw. w Stryju. kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wasyla Ułycza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stryj, dnia 23 lutego 1912.

L. cz. E. 2800/11 (2) (3170)

W postępowaniu licytacyjnem Maryi Kurkiewiczowej przeciw mał. Janowi i Józefowi Chrustowskim synom Józefa o 210 kor., ustanawia się celem strzeżenia praw mał. Jana i Józefa Chrustowskich, których ojciec jest niewiadomy z miejsca pobytu, jakoteż wszystkich innych osób interesowanych, którym uchwały w tem postępowaniu później wydanej, bądź wcale nie, bądź w należytym czasie doręczyć by nie można, kuratorem p. Szymona Maja wójta w Chwałowicach.

Rzeczą jest kuratora, te osoby, dla których go ustanowiono, w powyższem postępowaniu licytacyjnem tak długo zastępywać, dopóki same się nie zgłoszą, lub sądowi innego zastępcy nie wymienią, albo dopóki ich interes nie przestanie wymagać zastępstwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rozwadów, dnia 10 stycznia 1912.

L. cz. Cw. 168/12 (1) (3082)

E d y k t.

Przeciw Albinowi Klementowskiemu synowi Michała i Albinowi Klementowskiemu s. Jana, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach przez Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Zawałowie pozew o 240 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. dr. Naglera adw. kraj. w Brzeżanach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Brzeżany, dnia 25 stycznia 1912.

L. cz. E. V. 146/12 (2) (3220)

E d y k t.

Augustynowi Mikowi w sprawie toczącej się przed c. k. sądem tut. przeciw wyż wymienionemu o 375 kor. zpn., ma być doręczona uchwała z dnia 12 stycznia 1912 l. cz. E. V. 146/12, którą dozwolono intabulacyi prawa zastawu na 1/5 części realności lwh. 199 ks. gr. gm. kat. Zgłobień objętej, Augustyna Mika własnej.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Augustyn Mik przebywa, ustanawia się mu w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. dr. Silbera w Rzeszowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Augustyna Mika w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 22 lutego 1912.

L. cz. C. II. 19/12 (1) (3333

E d y k t.

Przeciw Józefowi Więckowiczowi, nieznanemu z miejsca pobytu, wniesiono do c. k. sądu powiatowego w Dębicy przez Ludwikę Grzegorską pozew o zeznanie kontraktu kupna sprzedaży.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 10 lutego 1912 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Friedberga w Dębicy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dębica, dnia 22 stycznia 1912.

Firmy.

L. cz. Firm. 1879 Stow. II. 344 (3156)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Rawa ruska.

Brzmienie firmy: Towarzystwo oszczędności i kredytowe w Rawie ruskiej, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu 12 listopada 1911 uchwalono zmianę §§ 46, 50, 53 i 74 statutu w brzmieniu jak odpis protokołu przechowany w zbiorze załączników.

Data wpisu: 15 grudnia 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 12 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 43 Rg. A. I. 209 (3149)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru Oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: „Irzyk & Lasocki Lwów“.

Wystąpił: Bohdan Lasocki.

Odtąd właścicielem sam Franciszek Irzyk.

Uprawnieni do zastępstwa: Franciszek Irzyk, który podpisywać będzie przez położenie swego podpisu pod brzmieniem firmy.

Dzień wpisu: 15 stycznia 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 10 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 1992 Stow. II. 297 (3150)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Gródek Jagielloński.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Gródku Jagiellońskim, przedmieście Czerlańskie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członkowie Zarządu wystąpili: Jan Chmiel, Franciszek Jezierski i Michał Chruściel.

Członkowie dyrekcyi wybrani: przełożonym Franciszek Jezierski, członkami zarządu Jan Ponulak i Józef Łobodzic.

Data wpisu: 25 grudnia 1911.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 21 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 762 Rg. A I. 139 (3153)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru Oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: Inżynierowie Knaus i Czajkowski przedsiębiorstwo robót elektrotechnicznych we Lwowie.

Specyalne wpisy (rozwiązanie spółki i ustanowienie likwidatorów): Spółka rozwiązana z dniem 31 marca 1911 i przeszła w likwidacyę. Likwidatorem ustanowiony Leszek Czajkowski dotychczasowy jawny spólnik firmy. Likwidator podpisywać będzie firmę przez umieszczenie swego podpisu pod pieczęcią spółki z dodatkiem „w likwidacyi“.

Dzień wpisu: 4 sierpnia 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy. Oddział IV.

Lwów, dnia 27 lipca 1911.

L. cz. Firm. 146/12 Oddz. C. I. 30 (3030)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru C wykreślono:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: „Galicyjski Auto Garage, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“.

Wykreślenie następuje skutkiem rozwiązania spółki i ukończenia likwidacyi.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 13 lutego 1912.

L. cz. Firm. 129/12 Oddz. A. I. 67 (3029)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych.

Do rejestru Oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: „Elektrownia miejska w Krakowie“.

Uprawnionym do kolektywnego podpisywania firmy jest Stanisław Bieliński inżynier elektrowni miejskiej w Krakowie.

Dzień wpisu: 13 lutego 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 13 lutego 1912.

L. cz. Firm. 67/12 (2969)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych i spółkowych.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Kołomyja.

Brzmienie firmy: Jakób O. Horowitz i L. Rosenzweig.

Zmiana firmy na: Jakób O. Horowitz

Dotychczasowy przedmiot przedsiębiorstwa: niezmieniony.

Wystąpił spólnik Lazar Rosenzweig, skutkiem czego powstała firma jednostkowa od 1 lutego 1912. Odtąd właścicielem sam Jakob Osias Horowitz, kupiec w Kołomyi, który brzmieniem firmy Jakób O. Horowitz ją podpisywać będzie.

Dzień wpisu: 17 lutego 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Kołomyja, dnia 17 lutego 1912.

L. cz. Firm. 135/12 Stow. II. 96 (3215)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Zborów.

Brzmienie firmy: Unia kredytowa w Zborowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, po niemiecku: Credit-Union in Zborów, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

Data statutu: Zborów dnia 20 stycznia 1912 i dodatkowo z dnia 13 lutego 1912.

Przedmiot przedsiębiorstwa: przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczanie tylko członkom swoim na umiarkowany procent gotowych pieniędzy potrzebnych im do handlu, przemysłu, rzemiosła lub gospodarstwa.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: 1. Salomon Katz i 2. Samuel Józef Ornstein, obaj w Zborowie zamieszkali

Podpis firmy: firmę stowarzyszenia podpisują obaj dyrektorowie.

Ogłoszenia pochodzące od stowarzyszenia będą umieszczane jednorazowo w czasopiśmie „Samopomoc“ we Lwowie.

Udziały członków: jeden udział wynosi 50 koron.

Odpowiedzialność: do trzykrotnej wysokości deklarowanego udziału.

Data wpisu: 20 lutego 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 20 lutego 1912.

L. cz. Firm. 166/12 Stow. I. 28 (3034)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Kraków.

Brzmienie firmy: Syndykat rolniczy w Krakowie, Centralny organ handlowy Towarzystw, Kółek i Spółek rolniczych, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

W miejsce dotąd obowiązującego statutu, zwyczajne Walne Zgromadzenie członków z dnia 30 listopada 1911 we Lwowie odbytem uchwaliło nowy statut

Brzmienie firmy nie uległo zmianie.

Siedzibą Stowarzyszenia pozostaje Kraków, we Lwowie ma jednak Stowarzyszenie utrzymywać stale zakład filialny.

Celem Stowarzyszenia jest umożliwić przez swoje pośrednictwo stale zorganizowane, współdziałanie istniejących i nowo powstających w kraju stowarzyszeń rolniczo-handlowych, oraz pojedynczych rolników, celem wspólnego zakupna i sprzedaży artykułów gospodarczych i dopomożenia do podniesienia dobrobytu ludności rolniczej przez popieranie interesów handlowo-rolniczych swoich członków.

Wysokość udziału i odpowiedzialność członków za zobowiązania stowarzyszenia nie uległy zmianie.

Dyrekcya składa się odtąd z trzech, najwyżej 5 członków wybieranych przez Radę nadzorczą.

Wybór przedkłada się najbliższemu walnemu zgromadzeniu do zatwierdzenia.

Podpis firmy nie uległ zmianie.

Ogłoszenia Stowarzyszenia umieszczane będą w jednym dzienniku w Krakowie i w jednym we Lwowie.

Data wpisu: 22 lutego 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 20 lutego 1912.

L. cz. Firm. 7 stow. III. 250 (3266)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm pojedynczych wykreślono.

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: Spółka naftowa „Strumień“, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Przedmiot przedsiębiorstwa: popieranie wszelkich w zakres przemysłu naftowego wchodzących przedsiębiorstw swoich członków i podniesienie ich zarobku z takich przedsiębiorstw przez wspólne ich prowadzenie. W szczególności nabywanie terenów naftowych lub udziałów w takich terenach, eksploatowanie tychże i przedsiębranie wszelkich prowadzących do tego czynności, przetwarzanie uzyskanych produktów żywicznych i ich sprzedaż na wspólny rachunek zakładanie ropociągów, tłoczni i innych urządzeń będących w związku z kopalnią olejów i żywic ziemnych i wogóle prowadzenie interesów w zakres kopalnictwa naftowego wchodzących.

Z powodu rozwiązania i zlikwidowania stowarzyszenia.

Dzień wpisu: 15 stycznia 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 9 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 1946 Stow. II. 217 (2958)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba Stowarzyszenia: Lwów.

Brzmienie firmy: Spółka kredytowa budowniczych we Lwowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką we Lwowie.

Zmiana firmy na: Galicyjskie Towarzystwo kredytowe dla przemysłu budowlanego stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką we Lwowie, po niemiecku: Galizische Creditgenossenschaft für Bauindustrie registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Lemberg.

Zmiana statutu: Na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu 17 listopada 1911 uchwalono zmianę statutu §§ 1, 4, 12, 13, 21, 24, 25, 27, 28, 31, 36, 37, 38, 41, 42, 45, 47, 49, 50, 51, 53 54, 57, 59, 63, 66, 67, 68, 69, 75, 78, 79 i 86 w brzmieniu jak odpis protokołu w zbiorze załączników, a w szczególności, że dyrekcya odtąd składa się z 2 dyrektorów i 2 wicedyrektorów, których wybiera rada nadzorcza z pośród członków stowarzyszenia absolutną większością głosów, a to stale urzędującego dyrektora na lat 6, zaś drugiego dyrektora i 2 wicedyrektorów na lat 3 głosując kartkami na każdego z osobna i przedstawia walnemu zgromadzeniu do zatwierdzenia.

Przedmiot przedsiębiorstwa dotąd: dostarczenie członkom kredytu w gotowce lub materyałach budowlanych na warunkach możliwie najdogodniejszych, popieranie członków w zakładaniu poszczególnych gałęzi przemysłu budowlanego wreszcie tworzenie funduszu zaopatrzenia dla członków tudzież wdów i sierót po tychże.

Obecnie: podniesienie gospodarstwa zarobkowego swych członków przez udzielanie im kredytu. W szczególności do zakresu działania należy: dostarczanie swoim członkom kredytu w gotówce, lub materyałach budowlanych; b) finansowanie przedsiębiorstw budowlanych członków stowarzyszenia; c) popieranie swoich członków w zakładaniu i prowadzeniu poszczególnych gałęzi przemysłu budowlanego; d) pośredniczenie dla członków stowarzyszenia w zakupnie wszelkiego rodzaju materyałów budowlanych.

Członek dyrekcyi Michał Goldhaber ustąpił.

Wysokość udziału dotąd 250 kor., odtąd 100 kor.

Data wpisu: 19 grudnia 1911.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 19 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 114/12 Stow. IV. 176 (3032)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Kraków, ulica Wiślna l. 4.

Brzmienie firmy: Bank oszczędnościowy w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Prokura udzielona: Adamowi Bednarczykowi, urzędnikowi stowarzyszenia w Krakowie.

Data wpisu: 13 lutego 1912.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 13 lutego 1912.

L. cz. Firm. 140/12 Stow. IV. 176 (3031)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Kraków.

Brzmienie firmy: „Krakowski Bank kredytowy, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“.

Zastępcą członka dyrekcyi wybrany został Wilhelm Ursel, emerytowany c. k. radca Sądu krajowego wyższego w Krakowie

Data wpisu: 13 lutego 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 13 lutego 1912.

L. cz. Firm. 192/12 Oddz. A. II. 41 (3036)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Kraków Floryańska 31.

Brzmienie firmy: Ludwik Sander i Ska.

Przedmiot przedsiębiorstwa: przemysł gospodnio-szynkarski i handel korzenny.

Forma spółki: jawna spółka handlowa.

Spólnicy: osobiście odpowiedzialni: Ludwik Sander i Kazimierz Gierula kupcy w Krakowie.

Spółka rozpoczęła swą czynność z dniem 1 kwietnia 1911.

Do zastępstwa spółki i podpisywania firmy są upoważnieni obaj spólnicy łącznie.

Dzień wpisu: 22 lutego 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 20 lutego 1912.

L. cz. Firm. 107/12 Odd. A. II. 38 (3022)

Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru handlowego Oddział A.

Siedziba firmy: Kraków, Stradom 13.

Brzmienie firmy: Moses Joel Kluger.

Przedmiot przedsiębiorstwa: przemysł gospodnio szynkarski.

Właściciel: Moses Joel Kluger, kupiec w Krakowie.

Dzień wpisu: 5 lutego 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 3 lutego 1912.

L. Prez. 576, 18 P/12 (3267)

Obwieszczenie.

Pan Prezydent wyższego Sądu krajowego zamianował dla II zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1912 przed sądem obwodowym w Kołomyi dnia 13 maja 1912 o godzinie 8 rano się rozpoczynającej Przewodniczącym sądu przysięgłych Antoniego Wileckiego Radcę Dworu i Prezydenta Sądu obwodowego, a zastępcą przewodniczącego Filemona Metellę Wiceprezydenta Sądu obwodowego, tudzież radcę Sądu krajowego wyższego Aleksandra Kozaczka i Radców Sądu krajowego: Ludwika Feralla, Dr. Karola Schweitzera, Ignacego Hennera, Jana Czerniawskiego, Michała Drohomireckiego i Józefa Pawłowicza.

Z Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Kołomyja, dnia 13 marca 1912.

L. cz. Firm. 158/12 Stow. II. 132 (3035)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowaszyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba Stowarzyszenia: Chrzanów.

Brzmienie firmy: „Kasa eskontowa i oszczędności w Chrzanowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“.

Zmiana statutu: Uchwałą nadzwyczajnego walnego zgromadzenia członków z dnia 4 grudnia 1911, zmieniono §§ 10, 12, 14 i 49 statutu.

Wysokość udziału członka dotąd: wynosi 50 koron.

Ilość udziałów jest nieograniczoną.

Obecnie udział członka wynosi 50 kor.

Ilość udziałów jest ograniczoną do wysokości ogólnej udziałów kwocie 12.000 kor. (dwanaście tysięcy).

Udział musi być wpłaconym w całości przy wstąpieniu do Stowarzyszenia.

Data wpisu: 22 lutego 1912.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy Oddział III.

Kraków, dnia 21 lutego 1912.

L. cz. Firm. 1025/11 Reg. A. I. 63 (3045)

Wpis firmy spółkowej.

Wpisano do rejestru dla firm oddz. A

Siedziba firmy: Wolanka ad Tustanowice.

Brzmienie firmy: Abraham i Eizyk Wolf, po niemiecku: Abraham u. Eisig Wolf.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel drzewa i tartak wodny i parowy.

Forma spółki: jawna spółka handlowa.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Abraham Wolf, kupiec w Drohobyczu i Eizyk Wolf, kupiec w Wolance ad Tustanowice.

Upoważniony do zastępstwa: każdy z obu spólników osobno.

Podpis firmy: pod brzmieniem firmy podpisuje którykolwiek z obu spólników swoje imię i nazwisko.

Data wpisu: 31 stycznia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Sambor, dnia 20 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 99/12 Spółk. I. 99 (3205)

Wykreślenie firmy.

Wykreślono z rejestru firm spółkowych:

Siedziba firmy: Jarosław.

Brzmienie firmy: Kalman Freudenheim i Wiktorya Goldfinger.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dzierżawa propinacyi w Jarosławiu.

Skutkiem zwinięcia interesu.

Dzień wpisu: 29 stycznia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Przemyśl, 27 stycznia 1912.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Rozsyłka wód z c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy.

Krajowe wody mineralne i przetwory zdrojowe

ze zdrojów:

Burkutu **Krynicy** **Rymanowa**
Iwonicza **Morszyna** **Szczawnicy**
Krościenka **Rabki** **Wysowej**

Żegiestowa

zastępują wszystkie wody obce.

Do nabycia po cenach najtańszych w każdej ilości

w Składnicy wód Kraj. Związku Zdrojowisk i Uzdrowisk we Lwowie, ul. Romanowicza 9, parter, tel. 895.

Główne zastępstwo sprzedaży wód Szczawnicy.

„WĘDROWIEC“

Dwutygodnik, wychodzi każdego 5 i 20 w miesiącu.

Lwów — Kraków — Warszawa

pismo illustrowane, poświęcone turystyce i sportowi w kraju i zagranicą.

Redaguje Komitet.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT KŁOŚNIK JANUSZOWSKI, Lwów, ul. św. Zofii l. 40.
Redaktor działu turystycznego: ROMAN KORDYS, Lwów, ul. Lindego l. 10.

Wydawca:

St. SOKOŁOWSKI, właściciel biura podróży i kolejowego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Adres Wydawnictwa: Lwów, Pasaż Hausmana 9, Telefon 452.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: ADMINISTRACYA „WĘDROWCA“, Lwów, Pasaż Hausmana l. 9 oraz wszystkie księgarnie i Biura dzienników w kraju i zagranicą.
Na Królestwo i Cesarstwo skład główny: Księgarnia Gebethnera i Wolffa w Warszawie

Warunki prenumeraty:

	W Galicyi i Austr. Węgr. z przesyłką:	W Król. i Cesarstwie.	W Niemczech.	We Francyi.	W Ameryce.
Rocznie	Kor. 24·—	Rb. 12·—	Marek 24·—	Frk. 24·—	Dol. 12
Półrocznie	„ 12·—	„ 6·—	„ 12·—	„ 12·—	„ 6
Kwartalnie	„ 6·—	„ 3·—	„ 6·—	„ 6·—	„ 3
Zeszyt pojedynczy	„ 1·20	„ 0·60 kop.	„ 1·20	„ 1·20	„ ½

Obwieszczenie.

VII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Towarzystwa kredytowego w Tarnopolu

Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką

odbędzie się

dnia 26 marca 1912 o godzinie 11 przed południem

w biurze Towarzystwa na które się wszystkich członków zaprasza.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1911 i udzielenie dyrekcyi absolutoryum.
2. Wybór 2 członków rady nadzorczej w myśl § 14 statutu.
3. Wniosek Rady nadzorczej co do rachunku strat i zysków.
4. Wnioski członków.

Zauważa się, że na wypadek braku kompletu wymaganego § 35 statutu, odbędzie się ponowne Walne Zgromadzenie w tym samym dniu o godzinie 8 wieczorem bez względu na komplet

Tarnopol, dnia 13 marca 1912.

Rada nadzorcza Towarzystwa kredytowego w Tarnopolu
Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką.

Sekretarz: **A. Tennenhaus.** Prezes. **H. L. Reich.**

„Gazeta Lwowska“ Nr. 63 z dnia 17 marca 1912.

Aparat do sztucznego wylęgania
Koron 45
wysiaduje lepiej jak każda kura.
Darmo na próbę. G. Mücke, Pottendórf Nr. 30, k. Wiednia.

Wina
naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca handel herbaty, kawy i wina
EDMUNDA RIEDLA, LWÓW.

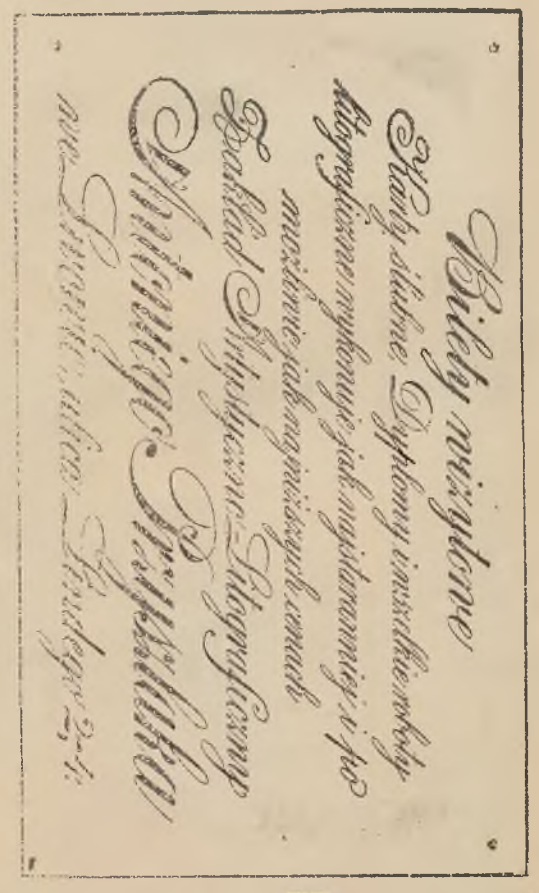

SEZON 1912.
Fabryka i skład kapeluszy
pod firmą
ANTONI KAFKA
Lwów, ul. Halicka 4
(obok Katedry) poleca na sezon wiosenny i letni najmodniejsze **kapelusze i cylindry** własnego wyrobu, jakoteż z fabryki P. C. Habiga c. k. nadwornych dostawców w Wiedniu; oraz innych zagranicznych fabryk w najmodniejszych fasonach i kolorach. Wielki wybór najlepszych kapeluszy **dla dzieci,** oraz czapek **sportowych dla pań i panów.**
Cenniki gratis i franco.

500 koron!!!
Płacę temu, kto udowodni, że w ciągu 9 dni nie usunął bezboleśnie swoich nagniotków, brodawek, stwardniałej skóry przy pomocy mojej „Riasalbe“. Cena 1 słoika z pismem gwarancyjnem K. 1·—. Kemeny Kasehau I. Postfach 12/149. Węgry.

Marya Białecka
kurs rysunku i malarstwa. Osobny kurs dziecinny. KALECZA 6. I. p.

Fryzyerka
MARYA LECHOWA
poleca P. T. Paniom swe usługi
ulica Łyczakowska l. 64.

CASINO de PARIS.
Wielkomiejski program familijny od 16 do 31 marca.
Vivie de Varenc, skrzypaczka. — **Afra,** trans. tancerka. — **Lena et Partner,** komiczny akt na drucianej linie. — **Cesie,** najmłodszy polski humorysta. — **Darnelly,** subretka. — **Man de Wirth,** imitator kobiet. — **Ligo et Georgette,** francuskie śpiewaczki. — **Uzarda,** tancerka. — **A. Olpiński,** polski humorysta. — **Dne Rozszuyay,** duet. — **Edith Walden,** tancerka. — **Lez Cremenez** i dziesięc innych atrakcyi.

TARYFA FRACHTOWA
ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie
przez M. FISCHLERA
Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.
Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO
Lwów, pasaż Hausmana 9.

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny Bank hipoteczny

we Lwowie

Filie:
w Krakowie
w Czerniowcach
w Tarnopolu

Ekspozytury:
w Stanisławowie
w Podwołoczyskach
w Nowosielicy

Kapitał akcyjny 20,000.000 kor.
Rezerwy 9,000.000 kor.
Listy hipoteczne 200,000.000 kor.

KANTOR WYMIANY

kupuje i sprzedaje
wszelkie papiery wartościowe i monety po najdokładniejszym kursie dziennym, nie licząc żadnej prowizyi.

Zlecenia giełdowe

uskutecznia się pod najprzystępniejszymi warunkami i udziela wszelkich informacyj co do pewnej i korzystnej **Lokacyi kapitałów.**

Wszelkie kupony i wylosowane papiery wartościowe wypłaca się bez potrącenia prowizyi i kosztów.

Bezpłatne przeglądanie numerów losów i innych papierów podlegających losowaniu.

Ubezpieczenie losów przed stratą z powodu wylosowania.

Oddział depozytowy

przyjmuje wkładki na rachunek bieżący od K. 500·— począwszy, oprocentowuje takowe po 4¼ od sta, wydaje na wkładki

KSIĄŻECZKI.

Kwoty do 5000 koron wypłaca bez wypowiedzenia.

Wynajmuje za opłatą kwartalną, półroczną lub roczną

Schowki depozytowe

(Safe Deposits)

w kasach stalowo pancernych do wyłącznego użytku depozytaryusza pod własnym jego kluczem, gdzie bezpiecznie i dyskretnie przechowywać można papiery wartościowe, dokumenta i kosztowności.

XIV. ROK WYDAWNICTWA

Zaproszenie do przedpłaty na Rok 1912.

„Nowości Muzyczne“

Miesięcznik literacko-nutowy na fortepian.

Nowości Muzyczne poświęcone są rozwojowi twórczości polskich talentów muzycznych.
Nowości Muzyczne drukują utwory klasyczne, salonowe, wyjątki z oper, operetek, melodye ludowe i tańce.
Nowości Muzyczne zaznajamiają z celniejszą współczesną literaturą fortepianową swojskich i obcych twórców.
Nowości Muzyczne przyczyniają się do umuzykalnienia osób, uprawiających grę fortepianową.
Nowości Muzyczne zachęcają do czytania utworów nowych, wyrabiając zarazem upodobanie do lepszej muzyki.
Nowości Muzyczne ze względu na bogatą, a nader urozmaiconą treść są pożyteczne w każdej muzykalnej rodzinie, a także nadają się do studyów popularno-pedagogicznych.
Nowości Muzyczne w dodatku literackim zamieszczają: artykuły fachowe, sprawozdania ze sceny i estrady, oraz liczne wiadomości ze świata muzycznego.
Nowości Muzyczne są jedynem najtańszem wydawnictwem nutowem.
Nowości Muzyczne w ciągu roku dają nut wartości, według obecnych cen księgarskich około 80 kor.

Prenumerata we Lwowie i na prowincyi:

Rocznie **16** koron. — Półrocznie **8** koron. — Kwartalnie **4** korony.

Premia dla rocznych abonentów:

a) **bezpłatnie: trzy poprzednie zeszyty** lub **portret Chopina** i b) **za pół ceny t. j. za 3 K. 90 hal. „A. B. C.“ najnowszą szkołę na fortepian prof. A. Różyckiego. — Przesyłka premium 80 hal.**

Agencya i ekspedycya dla Galicyi: we Lwowie,
Biuro dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna 7.

Redaktor i wydawca: Leon Chojecki w Warszawie.

Pięćdziesiąty trzeci rok istnienia.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

najstarsza i najpoczytniejsza ilustracya polska.

Przeszło tysiąc stronic tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracyj rocznie.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1912 zamieści najnowszą powieść **Wł. St. Reymonta** p. t.:

„Rok 1794“ (czasy Kościuszkowskie).

Bolesława Prusa: **„PRZEMIANY“.** Kroniki tygodniowe.

Premia nadzwyczajna „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“

1912. — „Sybir, Wizye Przeszłości“ — 1912.

(SERYA II.)

Album Kartonów KONSTANTEGO GÓRSKIEGO
na tle życia wygnańców syberyjskich.

Ciekawe powieści 12 tomów ilustrowanych poświęconych najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym, w ciągu roku **zupełnie bezpłatnie.** Każdy tom suto ilustrowany. Komplety z lat 1910 i 1911 dla prenumeratorów „Tygod. Illustr.“ **tylko** kor. 10·—, w oprawie kor. 16·—. W r. 1912 **Ciekawe powieści** drukować będą: **Elizy Orzeszkowej** „I pieśń niech zapłacze“; **Al. Dumasa** (ojca) „Sprzysiężeni“; **W. Karczewskiego** „W Wielgiem“; **Wincentego Rapackiego** „Hanza“; **Adama Krechowieckiego** „Szary Wilk“; **Wołodego Skiby** „Siedmioletnia wojna“; **Karola Dickensa** „Magazyn starożytności“; **Erckmana Chatriana** „Daniel Rock“; **Z. Kaczkowskiego** „Żydowscy“. — — — — — — —

WARUNKI PRENUMERATY:

WE LWOWIE:				W GALICYI z przesyłką pocztową:			
kwartalnie	6·80 kor.,	z oprawą książek	8·30 kor.	kwartalnie	7·20 kor.,	z oprawą książek	8·70 kor.
półrocznie	13.60 kor.,	„ „	16·60 kor.	półrocznie	14·40 kor.,	„ „	17·40 kor.
rocznie	27·20 kor.,	„ „	33·20 kor.	rocznie	28·80 kor.,	„ „	34·80 kor.

Numera okazowe i prospekty bezpłatnie.

Prenumeratę przyjmują: Administracya „Tygodnika Illustrowanego“ we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff.

Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne

miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą, w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych

Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

Fabryka założona w r. 1789.

Anna Szydłowska

przedtem

Fryderyk Schubuth i Ska

Lwów, Rynek l. 45.

Jedyna krajowa fabryka świec woskowych

poleca:

Świece kościelne, ołtarzowe z wosku białego i żółtego, gładkie i ozdobnie malowane.
Wosk pszczelny żółty, wosk pszczelny blichowany dla PP. Dentystów i Aptekarzy.
Masa kauczukowa z domieszek czystego wosku w pięciu odcieniach, pudełko 2 kor.
Kwiaty batystowe do świec ręcznej roboty. — Kadzidło królewskie.
Cenniki na żądanie opłatnie.

Ogłoszenie.

Towarzystwo zaliczkowe w Grybowie, stowarzyszenie z nieograniczoną poręką zaprasza P. T. członków na

Ogólne Zgromadzenie

które odbędzie się w sali posiedzeń w własnym gmachu **w dniu 26 marca 1912** o godzinie 2 po południu

z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie dyrekcyi Towarzystwa z czynności i rachunków za rok 1911.
2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej z dokonanej rewizyi rachunków i bilansu Towarzystwa za rok 1911 i wniosek tejże, na udzielenie dyrekcyi absolutoryum.
3. Wniosek rady nadzorczej dotyczący rozdziału czystego zysku za rok 1911.
4. Odczytanie wyniku z lustracyi gospodarki Towarzystwa, przeprowadzonej przez Związek Stowarzyszeń w dniach 23 i 24 sierpnia 1911.
5. Wniosek rady nadzorczej na zmianę względnie uzupełnienie § 59 statutu.
6. Wniosek Rady nadzorczej na zatwierdzenie wyboru jednego członka dyrekcyi na lat 3.
7. Wybór jednego, ewentualnie trzech członków rady nadzorczej na przeciąg lat 3.
8. Wybór trzech członków komisyi rewizyjnej na rok 1912.
9. Wnioski P. T. członków.

Grybów, dnia 10 marca 1912.

Rada nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego w Grybowie
Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką.

Prezes: **Ks, Leon Tarsiński.** Sekretarz: **Emil Kohn.**

Ogłoszenie.

Towarzystwo zarobkowe i gospodarcze „Merkur“ w Przemyślu zaprasza niniejszem P. T. członków na

XI. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

które odbędzie się **dnia 25 marca 1912** ewentualnie w razie braku kompletu, na podstawie § 54 statutu dnia 26 marca 1912, każdym razem o godzinie 6 wieczorem w lokalu stowarzyszenia w Przemyślu, ul. Jagiellońska l. 29.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1911.
2. Sprawozdanie rady nadzorczej i wniosek tejże na udzielenie absolutoryum dyrekcyi.
3. Wnioski co do zużytkowania czystego zysku z r. 1911.
4. Wnioski członków.

UWAGA. Zamknięcie rachunków i bilans są do przejrzenia w biurze Towarzystwa w godzinach urzędowych.

Przemyśl, dnia 14 marca 1912.

Rada nadzorcza Towarzystwa zarobkowego i gospodarczego „Merkur“ w Przemyślu
Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką.

Józef Melon, prezes. **H. Miltau**, sekretarz.

„OSTATNI HAMLET“

szkic powieściowy, oraz 5 innych obszernych nowel

ARTURA SCHRÖDERA

znanego zaszczytnie krytyka i nowelisty wyszły nakładem księgarni

ZIENKOWICZA i CHĘCIŃSKIEGO (Lwów, ul. Teatralna 1).

Cena 5 koron — stron 380.

„Ostatniemu Hamletowi“ przyznała krytyka niepospolite zalety artystyczne, wytworny język, fabułę niezmiernie interesującą, żywą, świetną obserwacyę, plastykę i t. d.

UNION BANK.

We czwartek, 28 marca o godz. 11 przed południem

odbędzie się

we Wiedniu, w gmachu Zakładu, I. Renngasse Nr. 1

42. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

akcyonaryuszy UNION-BANKU.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Rady zawiadowczej i przedłożenie zamknięcia bilansu za rok 1911.
2. Sprawozdanie Komitetu rewizyjnego i uchwała co do tego sprawozdania.
3. Uchwała co do użycia czystego zysku.
4. Wniosek Rady zawiadowczej na zmianę § 2, 7 i 34 statutów.
5. Wybory do Rady zawiadowczej.
6. Wybór komitetu rewizyjnego na rok 1912.

Panowie akcyonaryusze uprawnieni do głosowania. którzy życzą sobie wziąć udział w Walnem Zgromadzeniu, zechcą złożyć swe akcye w myśl przepisów § 27 statutów najpóźniej 20 marca b. r., a to:

we Wiedniu w likwidaturze Union-Banku,

w Tryeście we Filii Union-Banku,

we Lwowie w Union-Banku, filia Lwów,

w Berlinie w Stowarzyszeniu Bankowem A. Schaaffhausena, albo w Banku Drezdeńskim,

w Frankfurcie n/M. w Niemieckim Banku dla efektów i weksli, albo w Banku Drezdeńskim w Frankfurcie n/M.,

w Monachium w Bawarskim Banku hipotecznym i wekslowym, albo w Banku Drezdeńsklm filia Monachium,

w Norymbergii w Banku Drezdeńskim, filia Norymbergia,

w Genewie, St. Gallen i Zurichu w Szwajcarskiem Stowarzyszeniu Bankowem albo w Banku Federacyjnym,

w Brazylii w tych samych instytucyach, albo w Spółce akcyjnej Speyr & Co.

Akcye należy złożyć przy dołączeniu spisu, który składający własnoręcznie podpisze, a który we Wiedniu w dwóch egzemplarzach, po za Wiedniem zaś w trzech egzemplarzach mają być wygotowane. Jeden egzemplarz konsygnacyi zwraca się składającemu zaopatrzywszy go potwierdzeniem odbioru, po Walnem Zgromadzeniu będą akcye wydane za zwrotem tej konsygnacyi.

Przwo głosowania może akcyonaryusz, względnie tegoż ustawowy zastępca wykonać osobiście, lub przez upoważnienie innego akcyonaryusza uprawnionego do głosowania (§ 28 statutów).

Wiedeń, dnia 11 marca 1912.

Union-Bank.

§ statutów brzmi: Posiadanie 20 akcyj daje prawo do jednego głosu na Walnem Zgromadzeniu.

Celem wykonania prawa głosowania wymaga się, aby akcye najpóźniej na dni 8 przed odbyciem statutowo zwołanego Walnego Zgromadzenia w kasie Spółki. lub w innem przez Radę zawiadowczą wskazanem miejscu były złożone.

(Przedruk nie będzie honorowany).

Telefon 452. **Telefon 452.**

Adres telegraficzny: „STADTBUREAU“.

Ważne dla wyjeżdżających na święta.

BIURO MIASTOWE

c. k. kolei państwowych

we Lwowie, Pasaż Hausmanna 9.

WYDAJE bilety zestawialne (Rundreise) do wszystkich miast w Europie z 60, 90, 120 dniową, ważnością z opustem 20% we Włoszech, Francyi i Szwajcaryi, również bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich zagranicznych miejscowości kąpielowych z ważnością 45 dni.

Powyższe bilety mają to udogodnienie, iż przerywać można jazdę we wszystkich miejscowościach bez zgłaszania u naczelnika stacyi.

CELEM UNIKNIĘCIA ŚCISKU przy kasie na stacyi kolei i złodziei kieszonkowych, biuro sprzedaje także bez żadnej dopłaty t. j. w tej samej cenie co kasy kolejowe, zwykłe bilety jazdy tak zwane kartonowe w jednym kierunku, do wszystkich miejscowości w Galicyi, Bukowinie i do większych miast zagranicznych n. p. Wrocław, Poznań, Berlin, Kołobrzeg, Zoppoty, Frankfurt a/M., Bad Salzbrunn, Budapeszt, Abbazia, Wenecya, Medyolan, Nizza, Cannes i t. p. Kartonowe bilety nabywać można także o jeden dzień wcześniej.

Uwzględnia się zniżki kolejowe, legitymacye urzędnicze i bilety wojskowe po za służbą.

ASYGNATY do wozów sypialnych »Europejskiego Towarzystwa międzynarodowego« do wszystkich pociągów w kraju i zagranicą, zamawiać można listownie albo telegraficznie. Przy zamówieniu należy podać dzień wyjazdu, numer pociągu i rodzaj miejsca, damskie czy też męskie i gdzie się wsiada.

Cierpicie bóle? Reumatyczne, podagryczne, ból głowy, zebów? Nabawiliście się czego przez przeciąg, przeziębienie? Spróbójcie jednak uśmierzającego bóle, gojącego, wzmacniającego fluidu Fellera z marką „Elsafluid“ przeciw skrzykaniu i boleści w plecach i krzyżach. Jest on rzeczywiście dobry! To nie jest reklama! Próbny tuzin 5 kor. franco. Wytwórcą jest tylko aptekarz E. V. Feller w Stubicy, Elsaplatz Nr. 260. Kroacya.

Rządowo uprawniona

Fabryka wód mineralnych sztucznych i specyalnych leczniczych

pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI

w Krakowie, ul. św. Gertrudy l. 4

wyrabia pod kontrolą komisyi Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez to Towarzystwo

Wody mineralne

odpowiadające składem chemicznym wodom: **Bilińskiej, Gieshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Marycnbadzkiej, Homburg, Kissingen,** tudzież

SPECYALNIE LECZNICZE, jak litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz **normalne wody mineralne** z przepisu **prof. Jaworskiego.**

Sprzedaż czastkowa w aptekach i drogueryach.

Cenniki na żądanie franco.

Ostatnie nowości.

Nadszedł świeży transport najnowszych lornetek

w dużym wyborze i najnowszych wzorach. Ceny najniższe (z perłowej masy od 16 kor.)

Kopernicki i Syn

optycy i mechanicy

Lwów, pl. Halicki l. 1.

Lwów, ul. Akademicka 3.

Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski

Juliana Dąbrowskiego

kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.

Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.

Prawdziwe materye berneńskie

Sezon wiosenny i letni 1910.

Kupon 3·10 metrów długości wystarczy na kompletne ubranie męskie (surdut, spodnie, kamizelka) i kosztuje tylko	
	1 kupon 7 koron
	1 kupon 10 koron
	1 kupon 12 koron
	1 kupon 15 koron
	1 kupon 17 koron
	1 kupon 18 koron
	1 kupon 20 koron

Kupon na czarny ubior salonowy **kor. 20·—,** niemniej materya na narzutki, lodeny turystyczne, jedwabne kamgarny etc. etc. wysyła po cenach fabrycznych znany ogólnie z rzetelności

FABRYCZNY SKŁAD SUKNA

SIEGEL-IMHOF w BERNIE mor.

Wzory gratis i franko.

Zamawiając **wprost** u firmy Siegel-Imhof z miejsca wyrobu odnosi **publiczność znaczne korzyści.** Z powodu znacznego zbytu w towarach jest zawsze na składzie **największy wybór** całkiem świeżych materyi. **Ceny stałe, najniższe,** nawet najmniejsze zamówienia wykonuje się najstaranniej ściśle według próbki.

Kawa palona

za pomocą gorącego powietrza

ściśle podług zasad hygieny, znakomita w smaku i aromacie

codziennie świeżo palona

1/2 kilo kawy palonej Melange	Nr. I.	1 kor. 80 hal.
1/2 „ „ „ „	Nr. II.	2 kor. — hal.
1/2 „ „ „ „	Nr. III.	2 kor. 30 hal.
1/2 „ „ „ „	Nr. IV.	2 kor. 60 hal.
1/2 „ „ Melange cesarska	Nr. V.	3 kor. — hal.

poleca

Handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla

we Lwowie, Teatralna 3,

naprzeciw katedry.

UNIA GALICYJSKA

dla wyrobów żelaznych i budowy mostów w Stanisławowie

spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, telefon L. 125 (interurban).

Wykonuje i dostarcza wedle własnych i nadesłanych planów:

Mosty drogowe i kolejowe. — **Konstrukcye żelazne,** dachy, stropy, słupy, hale, remizy, budynki żelazne, cieplarnie, schody, altanki. — **Różne wyroby ślusarskie,** budowlane i artystyczne: drzwi, okna, **okna patentowane „METEOR“,** bramy, ogrodzenia, balustrady schodowe i mostowe. — **Zbiorniki, kotły,** beczkowozy, wózki węglowe, łóżka i t. d. — Jako koncesyonowany zakład do naprawy kotłów parowych urządza i rekonstruuje browary, gorzelnie, tartaki i t. p. — Odrębny zakład do samorodnego spajania i cięcia żelaza przy pomocy tlenu.

NASZE BIURO TECHNICZNE projektuje i przesyła na życzenie bezpłatnie szkice i kosztorysy.

CLIMAX-

Motory na ropę 3-150 HP

najtańsza siła popędowa.

Specyalna fabryka

BACHRICH & CO. Wiedeń XIX/6

Proszę żądać prospektów Nr. 509.

Najzdrowszym napojem kawowym jest od lat 20

Kathreinera Kneippowska kawa słodowa.

Prawdziwy środek zastępujący kawę!

Kathreiner wnosi szczęście do ogniska domowego.

3.

Оголошенє.

Загальні Збори Товариства „Кружок“ взаімної помочи урядників „Днїстра“ у Львові відбудуть ся в неділю дня 24 марта с. р. о 10 годинї рано в Товаристві при ул. Рускій ч. 20 з отсим

дневним порядком:

1. Відчитанє протоколу з І. конст. Загальних Зборів.
2. Звіт з дїяльности товариства за р. 1911.
3. Звіт ревізийної комісиї.
4. Внески що до розділу зиску.
5. Вибір 1 заступника директора на 2 роки.
6. Внески і запити.

Заст. президента Надзираючої Ради:

Іван Бачиньский в. р.

Na nadchodzącą wiosnę polecam do siewu

Najlepsze Nasiona

Gospodarcze, Leśne, Warzywne, Kwiatowe z gwarancyą czystości i siły kiełkowania.

Drzewka Owocowe i Ozdobne

Krzewy, Róże pienne i krzaczasta, oraz wszelkie Artykuły wchodzące w zakres Ogrodnictwa i Rolnictwa.

TOWAR DOBOROWY. — CENY NISKIE.

Cennik i Specyalne Oferty wysyłam opłatnie,

E. FREEGE, Kraków.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12 — Telefon 527